

Specjalne szkoły dla łamistrajków i rozbijaczy związków zawodowych organizują kapitaliści w USA

Oficerowie policji wykładową „taktkę zwalczania robotników“

Nowy Jork (Obs. wł.). Z okazji wczorajszego święta pracy, które się obchodzone bardzo uroczysto w Ameryce, prezydent Truman i podsekretarz w ministerstwie pracy, Morse podkreślił w oficjalnych przemówieniach konieczność współpracy między pracownikami a pracodawcami. Mimo tego oficjalnego oświadczenia sytuacja obecna wróży raczej wszystko inne tylko nie stabilizację stosunków.

Przed wszystkim stały wzrost cen obniża w znacznym stopniu wartość realnej pracy robotnika i urzędnika. W ciągu ostatnich dwunastu lat amerykańskie związki zawodowe wywalczyły sobie wiele praw i swobód, które dzieł ostatnim ustawom antyzwiązkowym, wprowadzanym systematycznie od chwili objęcia urzędu prezydenta przez Trumaną zos-

ły ograniczone do zera.

Pierwsza ustawa antyzwiązkowa była tzw. „ustawa Taft Hartley“, nazwana tak od dwóch senatorów, jej współtwórców. Jak wiadomo ustawa ta przewidywała, że w Stanach Zjednoczonych powstanie nowy urząd rozjemczy, dla wszystkich spornych zagadnień dotyczących pracy i placów. Pierwsze skrzypce w tym urzędzie gra obecnie wysunięty przez wielkich przemysłowców, znany ze swego antyrobotniczego nastawienia amerykański działacz reakcyjny Denham.

Jak donosi prasa nowojorska wielu wyższych urzędników ministerstwa pracy, kolegów Denhama zostało zwolnionych z zajmowanych stanowisk na skutek kłopotów, jakie oni jego antyrobotniczym z Denhamem, gdy przeciw-
czel działalności.

Amerkański świat pracy okazał się rozbity w obliczu ofensy-

wywy, jaką przeprowadzają wielcy przedsiębiorcy. Największe amerykańskie organizacje robotnicze nie mogą porozumieć się w sprawie jednolitego frontu przeciwko kapitalistom.

W ostatnich dniach okazało się, że tylko część związków zawodowych należących do Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL) wypełniła specjalne formularze, stwierdzające, że poszczególni jej członkowie nie są komunistami i że dany związek nie pozostaje pod wpływem partii komunistycznej. Niektóre związki oświadczyły, że przymus wypełnienia takich formularzy narusza kardynalne zasady demokracji.

Kongres związków zawodowych robotników przemysłowych (CIO) postanowił zbojkotować powyższe zarządzenie i przystąpić do ostrej akcji za przywrócenie związkom ich dawnych przywilejów.

Na wyspie Kokosowej w poszukiwaniu skarbow

LONDYN. Młody Norweg Tagstad przygotowywał się do wyprawy po skarby na wyspę Kokosową gdzie ma się znajdować legendarny skarb, poszukiwany przez podróżników od przeszło trzystu lat.

Tagstad wyruszył łodzią motorową mającą 36 stóp długości. Młody poszukiwacz przygód jest pełen optymizmu co do rezultatów wyprawy.

Entuzjazm robotników

Zwycięstwo demokracji na Węgrzech

Nowy parlament da gwarancję odbudowy gospodarczej kraju w planie trzyletnim

BUDAPEST (Obs. wł.). Wybory do parlamentu węgierskiego zakończyły się w niedzielę o godzinie 18. Przebieg wyborów był spokojny. Osoby, które usiłowały wywołać awantury w kilku miejscach, zostały natychmiast aresztowane.

Korespondenci zagraniczni, którzy bez żadnych ograniczeń jeździli po całym kraju stwierdzając do lokalnych wyborców, stwierdzili, że wybory odbyły się w jak naj-

wiekszym porządku, przy bardzo dużym udziale głosujących.

Do wyborów stanęło 10 partii, z których 4, tj. partia socjal-demokratyczna, komunistyczna, drobnych posiadaczy i narodowo-chłopska z góry zgłosiły się do bloku stronnictw demokratycznych. Oddzielnie szło do wyborów 6 partii: zgromadzenie kobiet chrześcijańskich, katolicka partia ludowo-demokratyczna, partia ra-



Skończyła się swoboda i wspaniałe zabawy na powietrzu i słońcu. Po przyjemnie spędzonych wakacjach na koloniach i obozach trzeba z nowymi siłami powrócić znów do pracy.

Nienotowane w Polsce cyfry: ponad 5 mil. ton węgla wydobyli polscy górnicy w lipcu

WARSZAWA. Dnia 1 bm. premier Józef Cyrankiewicz otrzymał od Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego w Katowicach depesze następującej treści: „Meldujemy, że górnictwo węglowe w lipcu rb. wydobyło 5.086.172 tonn węgla kamiennego. Pierwszy raz w historii wydobyte miesięczne przekroczyło 5.000.000 tonn. Plan państwowy wykonany w 100,3 proc., osiągnięta wydajność na robotniko-dniówkę 1.160 kg, gdy w lipcu 1946 — 1.004 kg. Wyprodukowano 247.375 tonn

koks. Plan wykonany w 105,3 proc. Eksport za granicę węgla kamiennego i koks osiągnął nie notowane nigdy w Polsce cyfry — razem 2.170.000 tonn w tym rekordowe 801.000 tonn przez porty morskie — Szczecin Boże“.

J. Cyrankiewicz mówi w Poznaniu:

Musimy budować jednolity front w skali światowej

● Mówię do Was w Poznaniu, w przeddzień 8-ego rocznicy września 1939 roku, w którym rozpoczęła się na ziemiach Polski największa z wojen, jakie przeżyła ludność. Niezależnie się jeszcze u nas ślady zniszczeń dokonanych przez niemieckiego okupanta. Dzień 1 września 1939 r. głęboko wrył się w pamięć Polaków. Szczególną wymowę ma fakt, że 8-ą rocznicę najeźdu na Polskę zbiega się z faktem zapowiedzi odbudowy gospodarczej Niemiec. Ale głuchym jest o znakach pamięci dla męczenników Polski, o której mówiło się w latach wojny, że była natchnieniem narodów walczących o wolność.

● Po ciężkich latach wojny robotnicy, chłopcy i inteligencja pracująca, przekreślając błędy przeszłości śmiało skierowały Polskę na nowe tory rozwoju, oparte o nową politykę zagraniczną, nie o frazes, że nie oddamy ani guli, ani terytorium i realne sojusze z sąsiadami, przede wszystkim z Związkiem Radzieckim.

● W tym chwili ta zdumiewająca wyznacznica odrzoniła Polski jeśli nie w dokonanej przez świat pracy, przez klasę robotniczą przebudowie społecznej. Ogłębienie się na pomoc zewnętrzną w naszej przeszłości było związane ze smutnym doświadczeniem, że w najtragiczniejszych wypadkach zostawaliśmy opuszczeni. Dlatego najpilniejszym nakazem chwili jest dziś zdwojenie naszego własnego narodowego wysiłku.

● Klasa robotnicza wykazała solidarność w walce z reakcją. W tym doświadczeniu w Polsce brał przede wszystkim udział robotnik i chłop. Solidarność klasy robotniczej, solidarność PPS i PPR jest najważniejszym elementem konsolidacji wszystkich sił demokracji polskiej.

● Dzisiaj musimy podjąć trudną, a także konieczną próbę budowy jednolitego frontu w skali światowej. Idzie ku nam nowa fala ataku monopolistycznego kapitalizmu. Międzynarodowy kapitał dąży do odepchnięcia robotników jego zdobyczy socjalizmem, który po wygranej wojnie, abyśmy się oddali w ręce kapitalistycznych trustów i karteli. Jest dla nas dziś widoczne, że w sercu Europy odbudowę się kapitalizm niemiecki, ten sam kapitalizm, który grał nasz naród o odzyskanie wojny i szedł na podbój całego świata.

● Jakąż siłą zdolna będzie przeciwstawić się fali ofensywy kapitalistycznej, jaką siłą zdolna będzie bronić niezależności gospodarczej i politycznej narodów, wolności i pokój. Odpowiedź nasza jest jasna: te siły tkwią przede wszystkim w zorganizowanej świadomości klasy robotniczej wszystkich krajów, walczącej o postęp świata.

LONDYN. Agencja Reutersa donosi, że gubernator holenderski Indii Wschodnich Hubertus van Mook wylądował samolotem z Batawii, udając się do Holandii, gdzie umówił z rządem propozycję rządu Beneluksa w sprawie zażegnania konfliktu z republiką indonezyjską.

TU mówi PPS

O wynikach naszego marszu po drodze polskiego Socjalizmu zadecyduje oczywiście postawa całego narodu, ale największy ciężar pracy i odpowiedzialności spadnie silą rzeczy na barki czynnych i ofiarnych członków obu partii robotniczych. Droga, po której kroczymy, nie jest łatwa, tym bardziej, że naród nasz zawsze wykazywał w okresie historii Polski, niewiarogodną wprost łatwość do zaprzeczania najwspanialszych, jedynych sytuacji, zarówno w sensie strategicznym, jak politycznym i gospodarczym. Szczególnie w ostatnich dziesięcioleciach stanowiącym najbardziej niedyscyplinowane, najbardziej rozpolitkowane i jednocześnie najmniej wybitne polityczne społeczeństwo.

Dlatego też na czele naszej walki o Socjalizm winna kroczyć walka o uświadomienie polityczne i społeczne całego narodu, o przedstawienie wrodzonej Polakom psychiki emocjonalnej na rozumową. I oto jest pierwsze, wielkie zadanie stojące przed naszymi organizacjami partyjnymi: poprzez wychowanie socjalistyczne naszych członków, wychować w socjalistycznej świadomości całe społeczeństwo, pomóc mu zrozumieć sens naszego marszu i wskazać cele, jakie w tym marszu zostaną osiągnięte.

Nie wolno zapominać, że elementy polityczne i społeczne naszej rzeczywistości inaczej są rozumiane i odczuwane przez przeciętnego obywatela — inaczej przez świadomego członka naszej Partii.

Gdy dla przeciętnego obywatela ocenę rzeczywistości stanowi zwykła suma doraźnych korzyści, które otrzymuje on w rezultacie takiego właśnie a nie innego układu stosunków, to dla socjalisty ważnym jest przede wszystkim to, czy zostały we właściwy sposób i dla dobra całego społeczeństwa wykorzystane wszystkie możliwości rozwojowe i czy został dokonany sprawiedliwy rozdział dochodu społecznego.

I właśnie dążenia naszych działaczy szkoleniowych winny się po linii wyrażania jak najszerzej pojętego zrozumienia chwili obecnej i tych możliwości, jakie ona ze sobą niesie — w pierwszym rzędzie wśród naszych towarzyszy a następnie, poprzez nich — wśród całego społeczeństwa.

Bevin po urlopie

LONDYN. Minister spraw zagranicznych Ernest Bevin powrócił do Londynu z urlopu spędzonego w Dorset. W poniedziałek rano minister Bevin rozpoczął normalne urzędowanie w Foreign Office.

Inauguracja prac przy odbudowie Stadionu Olimpijskiego

W dniu wczorajszym w godzinach porannych przystąpiono we Wrocławiu do odbudowy największego stadionu w Polsce, jakim jest stadion „Olimpijski“.

Uroczystość rozpoczęła prac wstępnych dokonał prezydent miasta Kupczyński, wiceprezydent Horwath, dyr. W. U. WF i PW ppłk. Kasprzyk, oraz przed stawiciele różnych związków, organizacji i klubów sportowych. Pierwszą brygadą, która przystąpiła do prac wstępnych przy usuwaniu gruzów są robotnicy Cechu Budowlanego. Pracują oni bezpłatnie pod kierownictwem Franciszka Jarosza i Józefa Badury.

Zdrajca narodu - volksdeutsch

chce się „podzielić“ z państwem 100-milionowym majątkiem

WARSZAWA (tel. wł.). 1.000 złotych pięciorublowych, kilkadziesiąt dolarowych w złocie, kilkadziesiąt nowych monet, wiele brylantów, pereł i walut obcych w banknotach papierowych — razem skarb o wartości 100 milionów złotych był przedmiotem rozprawy sądowej w Toruniu.

Właściciel tego milionowego skarbu kupiec toruński Wakarecy jest oskarżony o odstępstwo od narodowości polskiej, ponieważ w roku 1941 zapisał się na volksdeutsche.

„Batory“ ruszy? w nowy rejs

GDYNIA. Według z góry ustalonego planu — polski transatlantyk m/s „Batory“ ruszy w nowy rejs — do Nowego Jorku. Statek m. in. zabiera z Gdyni 100 osobową wycieczkę Polaków z Ameryki, która zwiedzała Polskę oraz nową partię ok. 150 dzieci, zaproszonych przez chińską charytatywną organizację „Ratujmy dzieci“ na trzymiesięczny pobyt w obozie Andersena. Dzieci w Kopenhadze zjeżdżają na łódź, gdzie na statek oczekują nowi już pasażerowie z Southampton „Batory“ zabiera również angielskich turystów do Stanów Zjednoczonych.

Kryształowa waza z Dolnego Śląsku jako wyraz wdzięczności Polski

dla „Bank of England“

WARSZAWA. W dniu 9 września wyjeżdża z Warszawy delegacja Polskiego Banku Narodowego z min. skarbu Dąbrowskim na czele.

Delegacja uda się najpierw do Sztokholmu, gdzie przeprowadzi rozmowy z przedstawicielami Królewskiego Banku Szwedzkiego, skąd następnie pojedzie do Londynu. W Londynie delegacja Polskiego Banku Narodowego wreczy Narodowemu Bankowi Angielskiemu piękną kryształową wazę wykonaną przez polskiego robotnika w jednej z fabryk kryształu na Dolnym Śląsku.

Dar ten jest wyrazem wdzięczności za pracę i pomoc, jaką wykonał „Bank of England“ Polsce w czasie wojny. W Londynie delega-

cja polska spotyka się także z przedstawicielami Banku Międzynarodowego.

Francji zagraża faszyzm - mówi Ramadier

PARYŻ. Na konferencji prasowej premier Ramadier powiedział, że wolność Francji wciąż jeszcze zagraża niebezpieczeństwem. Wolność odzyskana po okupacji niemieckiej nie jest jeszcze mocno ugruntowana. Faszyzm, mimo, że rozgromiony, zagraża wciąż Francji. Wszelkimi siłami naród musi wykrzyczeć pozostałości faszyzmu.

Rewolta wojskowa w Ekwadorze przeciwko nowemu rządowi

NEW YORK. Agencja Reuters donosi, że w miastach Riobamba i Guaranda (republika Ekwador) wybuchła rewolta wojskowa przeciwko rządowi pułkownika Carlosa Mancheto, który w ubiegłym tygodniu obalił prezydenta dr Jose Velasco Ibarra. Wojska pułk. Mancheto opuściły stolicę Quito i wyruszyły przeciwko powstańcom. Kradw. w oficjalnym komunikacie stwierdza, że wreszcie kraju panuje spokój. W stolicy Ekwadoru przypuszcza się, że partia konserwatywna popiera rewoltę, gdyż konserwatyści stoją w opozycji do rządu pułk. Mancheto.

Nowy światowy rekord szybkości lotu

LONDYN. Na międzynarodowych zawodach lotniczych, które odbyły się w niedzielę w Kent, ustanowiony został nowy rekord świata: pilot John Cunningham na samolocie „De Havilland” osiągnął przeciętną prędkość 799 km na godzinę. Poprzedni rekord porucznika Bairda wynosił 794 km na godzinę.

Uczestnicy walki podziemnej nie pragną przywilejów

n'e możliwości pracy i utrzymania

WARSZAWA. W drugim dniu zjazdu delegatów Związku Uczestników Walki o Niepodległość i Demokrację, sprawozdanie z dotychczasowej działalności Zarządu Głównego złożył pułkownik Sek-Malecki.

Głównym zadaniem chwili obecnej jest stworzenie dla członków Związku warsztatów pracy,

Bułgarskie trzci międzynarodowe w Płowdiwie

SOFIA. W dniu 31 sierpnia prezydent republiki bułgarskiej Wasył Kolarow otworzył międzynarodowe trzci w mieście Płowdiw. Wśród krajów, biorących udział w targach, znajdują się: Związek Radziecki, Jugosławia, Polska, Czechosłowacja, Rumunia, Palestyna, Anglia, Francja, Stany Zjednoczone, Dania i Szwecja.

902 akcje kontrolne przeciwko szkodnikom gospodarczym

WARSZAWA. Organa Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym przeprowadziły w lipcu na terenie całego kraju 902 akcje kontrolne przy udziale 11.661 osób. Objętych kontrolą zostało ogółem 22.425 punktów sprzedaży i sporządzone 7.677 protokołów karnych.

O'gan pracojy Kongresu Słowian w Ameryce

NEW YORK. Kongres Słowian Amerykańskich, grupujący demokratyczną część Amerykanów słowiańskiego pochodzenia, rozpoczął wydawanie pierwszego stałego organu Kongresu kwartalnika „The Slavic American”. W numerze pierwszym tego bogato ilustrowanego magazynu, ukazały się artykuły czołowych działaczy amerykańskich pochodzenia jugosłowiańskiego, polskiego, bułgarskiego, i rosyjskiego.

Państwowa
Fabryka Beczek i Kadzi Nr 9
Wrocław, ul. Siemskiego 7/11

produkuje:
beczki, kadzie wszelkiego
rodzaju oraz wyroby
wchodzące w zakres
bednarstwa.

Fabryka odda kilkunastu wagonów trocin
bezpłatnie

Czy napad na przełęcz Jabłonkowska w dniu 25 sierpnia był odosobniony?

Atak piątej kolumny na Tarnów

W numerze „Kuriera” z 1 września poświęconym rocznicy wybuchu wojny omówiliśmy fakt napadu niemieckiego na przełęcz Jabłonkowską w dniu 25 sierpnia 1939 r., który był pierwotnie ustaloną przez Hitlera datą wybuchu wojny. W związku z tym artykułem, p. Jerzy Koper przypomniał zapomniany fakt, że w tym samym dniu miał miejsce jeszcze drugi napad niemiecki.

Ostatnio dużo się pisze o tym, że wojna miała się zacząć nie dn. 1 września, a dnia 25 sierpnia 1939 roku.

Jako dowód podaje się atak na przełęcz Jabłonkowską, dokonany przez spadochroniarzy.

Nie był to jedyny akt działań wojennych.

Równocześnie z atakiem na przełęcz dokonano wysadzenia części dworca kolejowego w Tarnowie.

Dworzec ten stanowił węzeł kolejowy na linii Kraków — Przemyśl, i stamtąd odchodziła na południe i północ linie niezwykle ważne pod względem strategicznym do Nowego Sącza i Jasła, oraz do Szczecina.

Zamachu dokonano drogą zdepotowania bomby zegarowej w

przechodni kolejowej w Tarnowie. Bomba o dużej sile wybuchu w nocy dnia 25 sierpnia 1939 r. niszczyła część dworca, zasypując część peronów i powodując ofiary w ludziach.

Nowa partia niemicka propaguje „orientację amerykańską”

LONDYN. Jak donosi radio hamburskie, władze okupacyjne używały nowoutworzoną partię niemiecką. Jest to „Związek Republikański” o wybitnie proamerykańskiej orientacji.

Nowa partia zamierza rozciągać działalność na brytyjską i francuską strefę okupacyjną.

Protest Światowej Federacji Młodzieży

PRAGA. Rada Naczelna Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej uchwaliła rezolucję w sprawie złożenia protestu u rządów Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji oraz u Rady Ministrów Spraw Zagranicznych przeciwko niedopuszczeniu komisji Federacji Młodzieży Demokratycznej do zachodnich stref okupacyjnych w Niemczech.

Następnie Rada postanowiła odrzucić prośbę przedstawicieli niemieckiego Honeggera o przyjęcie młodzieży niemieckiej do Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, postanowiła natomiast współpracować z organizacją niemiecką „Freie Deutsche Jugend”.

Całkowita niepodległość dla Palestyny i utrzymanie gospodarczej jedności przewiduje projekt ONZ

GENEWA. Komisja specjalna ONZ do spraw Palestyny przesłała do Zgromadzenia Generalnego Narodów Zjednoczonych sprawozdanie i zalecenia w sprawie zagadnienia palestyńskiego.

Komisja jednogłośnie uchwaliła następujące zalecenia natury ogólnej:

● Brytyjski mandat nad Palestyną powinien być w najkrótszym

Trzecia rocznica powstania słowackiego

PRAGA. W Turczańskim św. Marcynie, w obecności członków rządu czechosłowackiego, korpusu dyplomatycznego, delegacji zagranicznych z Polski, Jugosławii, Bułgarii oraz Związku Radzieckiego i niezliczonych tłumów słuchaczy, przemawiał z okazji 3 rocznicy narodowego powstania słowackiego premier Gottwald.

W przemówieniu swym podkreślił on wielkość czynu ludu słowackiego, który przed całym światem udowodnił, że nie pragnie mieć nic wspólnego ze zdrajcami, ale że należy do wielkiej rodziny słowiańskiej.

W końcu swego przemówienia premier Gottwald zaapelował do Czechów i Słowaków, aby ze wszystkich sił pracowali dla dobra wspólnej ojczyzny — Czechosłowacji.

PRAGA. Miejska rada narodowa w Turczańskim św. Marcynie uchwaliła na uroczystym posiedzeniu nadać obywatelstwo honorowe miastu Złowawce prezydentowi Stanów Zjednoczonych Rooseveltovi w memoria o generalissimowi Stalinowi.

PRZEGŁĄD

Sprawcy zostali po kilku dniach ujęci i przynajmniej się do dokonania zamachu na polecenie niemieckiego wywiadu. Zamiar miał być dokonany w inny sposób, jednak wobec zwłoki i obawy uchwycenia oddano bombę do przechowania, gdzie jej moc wybuchowa ze względu na miejsce, mimo dużej sily wybuchu nie spowodowała strat zamierzonych, ani nie wywołała paniki przewidzianej na efekt łączny z wiadomością o wybuchu wojny.

Sprawcy przynajmniej również, że odwołano polecenie, odwołanie jednak otrzymało po późno.

Dochodzenie w sprawie przepadła kierownik wydziału śledczego w Tarnowie Buben, który obecnie przebywa za granicą.

Pierwsze oddziały niemieckie wkraczające do Tarnowa, miały nawiązać kontakt z grupą piątej kolumny i w związku z jej aresztowaniem chciano aresztować se-

dziego Czaplńskiego, obecnie adwokata w Tarnowie. Jednego z nesterów sądownictwa polskiego.

Fakt zniesienia dworca publikowany był w prasie 26 i 27 sierpnia 1939 r. i dziwnym jest, że pomija się ten fakt, jeżeli pisze się o ataku na przełęcz Jabłonkowską.

Jerzy Kopera.

Pośredni sprawca śmierci 90 osób aresztowany

PARYŻ. W związku z pożarem w kinie „Le Select”, wskutek którego 90 osób straciło życie, dyrektor kina Antoine Moullade został aresztowany. Będzie on pociągany do odpowiedzialności za nie przestrzeganie przepisów o bezpieczeństwie widowisk.

Faworyzowanie Niemców wywołuje rozgoryczenie innych narodów

Oświadczenie amb. Winiewicz dla prasy zagranicznej

WARSZAWA (tel. wł.). Wracający do Waszyngtonu ambasador R. P. w Stanach Zjednoczonych Józef Winiewicz oświadczył przedstawicielom prasy zagranicznej, że nie tylko w łonie narodu polskiego, ale w całym narodzi polskim panuje rozgoryczenie z powodu polityki mocarstw zachodnich faworyzujących zbyt szybko odbudowę Niemiec na niekorzyść państw alianckich, które ucierpiały wskutek działań wojennych.

Ambasador Winiewicz podkreślił, że narody europejskie obawiają się jeszcze wzrostu produkcji stali umożliwiającej Niemcom dominację w Europie. Następnie ambasador Winiewicz oświadczył, że jego zadaniem jest utrzymanie możliwie dobrych stosunków między Polską i Stanami Zjednoczonymi. Naród

i rząd polski są przekonani — powiedział w końcu ambasador Winiewicz —, że odbudowa Europy będzie się dokonywać przez współpracę Wschodu z Zachodem.

„Zielone koszule” Mosleya śpiewają hitlerowski hymn

na ulicach Londynu

LONDYN. W dniu 31 sierpnia policja londyńska rozwiązała wiec brytyjskiej ligi b. kombatanów, do której należy wielu

Prawicowi dyrektorzy dwustronowej rady ekonomicznej

NEW YORK. Organ amerykańskich kół finansowo-przemysłowych „Business Week” donosi w ostatnim numerze o nieznanym pozostałej prasie amerykańskiej fakcie wyborów dyrektorów niemieckiej dwustronowej rady ekonomicznej, które odbyły się w końcu lipca we Frankfurcie.

Dyrektorami owej rady, będącej najwyższym ciałem doradczym niemieckim w połączeniu z niemieckimi w państwach niemieckich, zostali czterej członkowie najbardziej prawicowej partii niemieckiej. Katolicka partia chrześcijańsko-demokratyczna ze strefy amerykańskiej i członek unii chrześcijańsko-demokratycznej ze strefy brytyjskiej.

Ratyfikacja traktatów

z b. satelitami Niemiec we wrześniu

LONDYN. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatów pokojowych z pięcioma państwami — b. satelitami Niemiec ma nastąpić w pierwszych dniach września. Traktaty wejdą w życie natychmiast.

Upoważnione źródła brytyjskie podają, że obecnie toczą się negocjacje anglo-radzieckie w celu ustalenia daty tej wymiany. Podobne rozmowy toczą się również na drodze dyplomatycznej między Stanami Zjednoczonymi i Francją.

Holenderskie bomby na cywilną ludność Indonezji

BATAWIA. Komunikat republikański donosi o atakach wojsk holenderskich na Szekeerdia na południe od Semarangu. Zmotoryzowane wojska holenderskie na 60 samochodach posuwają się na drodze Nagelang — Dżedzakarta.

Wojskom republikańskim Indonezji udało się po gwałtownych walkach odprzeć napastników. Lotnictwo holenderskie bombardowało ludność cywilną i jest wiele ofiar.

Powrót min. Lechowicza z Moskwy

WARSZAWA. W poniedziałek dn. 1 września powrócił z dwutygodniowego pobytu w Moskwie, min. Apropozycji, ob. Włodzimierz Lechowicz.

Jak wiadomo, min. Lechowicz wyjechał do Moskwy, celem sfinalizowania dodatkowych umów gospodarczych.

„Młodzież Wzrostu” przed sądem

POZNAŃ. Pod zarzutem zorganizowania na terenie wyższych uczelni w Poznaniu nielegalnej organizacji pod nazwą „Młodzież Wzrostu”, stanęli przed wojewódzkim sądem rejonowym w Poznaniu Wład Staniław, Barisch Andrzej i Kamierczak Zygmunt.

Sąd skazał, uwzględniając młody wiek oskarżonych: Wiada na 6 lat więzienia, Barischa na 8 lat, Kamierczaka na 3 lata więzienia.

Franco obawia się prawdy więzi bowiem dzieci

skazane na długoletnie kary za „terror”

MADRYT. Sekretarka Narodowego Związku Studentów Brytyjskich, Margaret Richards miała z ramienia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej udać się do Hiszpanii w celu przeprowadzenia wywiadu z dziesięcioma młodymi Hiszpanami skazanymi na karę długoletniego więzienia, za rzekome uprawianie aktów terroru. Hiszpańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych odmówiło jednak pozwolenia na widzenie się z więźniami, mimo, że wydało im się hiszpańską właśnie w tym celu. Początkowo Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej wy-

brała komisję złożoną z siedmiu osób, która miała udać się do Hiszpanii. Jednak władze hiszpańskie odmówiły wiz wjazdowych członkom komisji, czyniąc wyjątek dla Margaret Richards. Opinia międzynarodowa interesuje się wyrokiem ze względu na wiek oskarżonych, z których kilku ma poniżej 16 lat życia.

Zimny tusz z Ameryki Szanse realizacji planu Marshalla coraz mniejsze

LONDYN. Korespondent paryski „Daily Telegraph” pisząc o planie Marshalla wysuwa przypuszczenie, że krytyka rzeszowców amerykańskich, którzy w Paryżu skontrolowali wyniki prac członków komitetu wykonawczego konferencji 16-tu odnosiła się do następujących trzech punktów:

1) zbyt wielka suma dolarów, której Europa ma zamiar żądać od Stanów Zjednoczonych; 2) Europa oczekuje więcej od zwiększenia i skoordynowania własnej produkcji; 3) kontynuowanie planów upaństwowienia gospodarki w

Dar Rzymu na 800-lecie Moskwy

RZYM. Miasto Rzym ofiaruje Moskwie z okazji 800-lecia jej powstania ławicę z brązu na podstawie z antycznego marmuru. Komisarz Rzymu Casero, wyjeżdża na dzień 7 września do Moskwy na zaproszenie prezydenta Moskwy.

Józku i Walerku



Restauracja i Bar
w
GRAND HOTELU

można się zadawać smaczne
obiady, śniadania, kolacje, or-
kiestra całą noc gra.

— Obiady, kolacje, zabawa.
— Orkiestra całą noc gra.



— Jakby się wkrecić na ro-
botę do tego lokalu?



— Nauczę się grać na trąb-
ce i przyjmą nas do orkiestry.



— Józku, jak na „Chryzan-
temy” to ciut-ciut za głośny.



— Co za granda z tym gra-
niem.
— To nie granda, tylko oni
chcą pracować w „Grandzie”.



— Chłopaki macie rower,
będziecie gośćmi w „Gran-
dzie” tylko rzucić tę trąbę.

Z ruin, piwnic i strychów wygrzebujemy skarby Zbieracze odpadków najmodniejszy zawód we Wrocławiu

W ruinach słychać łoskot, z rozwalonej bramy wypadają ka-
wki blachy, leżą jakieś brudne
szmaty. Tym razem to nie szab-
rownicy. To pracują zbieracze od-
padków. Coraz częściej widzimy
na chodnikach wózekki, workami
szmat, złom, znojem, podartym pa-
pięrem, a z ruin wychodzący, ubrud-
zonych ludzi.

Ala nie żałujemy ich tak bardzo.
To nie przedwojenni „śmieciarze”.
To ludzie, którzy wprawdzie ciężką
praca, ale potrafią zarobić i 15

praw po wertepach gruzu. Oto
nieduży chłopiec, drapie się po
gzymsie, aby dosięgnąć resztek
szkła nad spaloną bramą. Jest
zwinny, ma „indyjskie” oczy i nie
przepuści żadnej szmaty. Ale czy
taka praca jest odpowiednia dla
dzieci? Czy nie odbija się na ich
zdrowiu?

Jadwiga Majewska zbiera złom
z synem, który zarobił sobie w ten
sposób na buty i zeszyty do szko-
ły. Gorsi widok przedstawiają
natomiast rece zbieracze: brud
wbity w pokrajaną szklą skó-

szmat. Tygodniowo zbieracze do-
starczają przeciętnie 20 ton ma-
kulatury. W sierpniu wysłano już
do przeróbki 150 ton odpadków
papierowych, 300 ton szklarki i
350 tys. butelek. Składnica ma
swoją boczną koleją. Papier i
szmaty wiązane w stu kilow-
hele, ładuje się do wagonów, a-
by za parę miesięcy znów do nas
powróciły jako zeszyty. Jako pa-
pier na gazety i na miłosne liści-
ki! Oto klasyczny przykład „per-
petuum mobile”.

W Spółdzielni Inwalidzkiej pra-
cują około 150 zbieraczy. Podob-
nych placówek jest we Wrocław-
u 17: Spółdzielnia Weteranów

Śląskich, Komitetu Odbudowy
Warszawy, prywatne przedsię-
wzięcie „Surmet” i inne. Zbior-
nicze te placówki przeciętnie 450 zł
za kilo papieru i szmat, 3 zł za
kilo szklarki, 150 zł za kilo bla-
chy, 3 — 5 zł za butelkę. Ale i
niewinna butelka wydobytą z ru-
in potrafi mieć swoją niebezpiecz-
ną niespodziankę: niedawno na
placu odpadków eksplodowała bu-
telka z fosforem, raniąc trzy ro-
botnicy.

Gdy oczyszczają się ruiny i be-
zpańskie piwnice, trzeba będzie od-
padki wydobywać od naszych
skrzętnych gospodyń. W tym ce-
lu należało by uzyskać z Centra-
li odpadków w Łodzi, artykuły
wymienne, jak nici, szlaczki itd., któ-
re zachęciłyby do porządkowania
strychów i komórek. Bawem w
zbiornikach najlepiej widać jak od
ziarnka do ziarnka — zbiera się
miarka.

W. B.-J.

Pierwsze muzeum we Wrocławiu dostępne dla publiczności- to właściciel Muzeum Wojska Polskiego

W ósmą rocznicę wybuchu woj-
ny, zostało otwarte w Ratuszu
wrocławskim Muzeum Wojska
Polskiego.

Wrocławski oddział Muzeum
będzie miał za zadanie zobrazo-
wanie odwiecznych zmagania Śla-
ska z zakusami niemieckimi. Śląsk
od lat tysiąca opierał się skutec-
nie naporowi Niemców. Słynna
trzytygodniowa obrona Niemcy
w 1017 r. zdecydowała o klęsce
Henryka II. W roku 1109 Bytom,
Głogów i Wrocław, odparły sztur-
my Henryka V. Do zwycięstw
tych przyczynił się waleś lud śla-
ski, ten sam, który oparł się zwy-
cięsko wielomilowej germaniza-
cji (z przemówienia dyr. Muzeum,
płk. Szachniewskiego).

Muzeum na razie ze względu na
szczupłość pomieszczenia, mogło
przedstawić w pierwszym rzędzie
tylko czas najnowsz, a więc
przed wszystkim boje minionej
wojny. Mamy jednak nadzieję, że
z czasem Muzeum zobrazuje czym

był Śląsk w Wojennej Historii
Polskiej.

Otwarcia Muzeum dokonał gen.
Popławski, obecni byli prezydent
Kupcewski i przedstawiciele:
województwa, duchowieństwa, władz
miejskich i placówek kulturalnych.
Objaśnień udzielał kustosz Muze-
um — Przewalski.

W Muzeum zgromadzone są
zbroje od 15 do 18 w.; halabardy,
oszczepy, piki, mundury kirasjer-
skie i kosciuszowski, czapki u-
łańskie, które stały się wzorem
dla armii wielu innych krajów.
Dwie następne sale, to ekspozycje
i ciekawe fotografie wojska współ-
czesnego: walk w Hiszpanii z
1936 r., września 1939 r., doku-
menty przedstawiające zbrodnie
okupanta, walk partyzanckich i
autentyczna prasa podziemna.

Jest to pierwsze Muzeum we
Wrocławiu, które od dnia dzisiej-
szego jest otwarte dla publicz-
ności.

B.



W akcji zbioru złomu wzięły udział szerokie szeregi.

tyś. zł tygodniowo. Pracują całymi
rodzinami, od rana do wieczora,
za to na kolacje mogą sobie
pozwolić na solidną porcję kieł-
basy, a w niedzielę podarte łach-
many zamienić na porządną gar-
niture.

Zbieracze odpadków — to no-
wy zawód stworzony przez woj-
nę, zawód obecnie bardzo „mod-
ny” we Wrocławiu.

Dzieci pracują również jako
zbieracze. Zbierają przeważnie
tłuczke szklana, a praca ta ma
dla nich urok „tajemniczych” wy-

re, odciski na dloniach. Pracują
do tej pory jako „iniciatywa pry-
watna” bez kartek żywnościowych
i bez ubezpieczenia — a kto
odpowie za wypadki i obrażenia
o które nie jest trudno przy tego
rodzaju pracy.

Ludzie ci gromadzą dobro pań-
stwowe, które pojedynczo jest
śmieciem, a zgromadzone w
składnicach, stanowi majątek.

Oto plac Inwalidzkiej Spółdziel-
ni Odpadków: Stery papierów,
szklane „góry” szklarki i bele

JAN ŻERKOWSKI prezes Społem

Domy towarowe wyrastają jak grzyby po deszczu Przeciętnie 300 nowych punktów sprzedaży powstaje w ciągu miesiąca

Cyfry mówią o dynamice spółdzielczości

O wielkiej dynamice spółdziel-
czości świadczy fakt, iż w ciągu
miesiąca powstaje w przybliżeniu
300 nowych spółdzielczych punk-
tów sprzedaży, innymi słowy mó-
wiemy, codziennie powstaje w Pol-
sce 10 nowych placówek spół-
dzielczych; są to sklepy spożywcze
oraz sklepy branżowe, jak:
wełniennice, żelazne, artykułów
domowego i inne. Śled
rozdziału na początku roku bie-
żącego obejmowała zaledwie
15.488 punktów, — a już w po-
łowie roku przekroczyła cyfrę
17.000 sklepów najrozmaitszego
rodzaju.

Jednocześnie ruch spółdzielczy
nastawiony jest na organizację
domów towarowych, jako nowo-
czesnej formy handlu detalicznego.
Spółdzielczość pierwsza zaini-
cjowała w Polsce zakładanie do-
mów towarowych. Tak więc np.
w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej
Nr 100, tam gdzie poprzednio był
wielki lokal rozrywkowy, od po-
łowy roku ubiegłego istnieje dom
towarowy Łódzkiej Powszechnej
Spółdzielni Spożywców. Na Zielo-
nym Ryнку w tejże Łodzi spół-
dzielczość założyła wielkie hale
targowe, obejmujące ponad 30
sklepów z artykułami pierwszej
potrzeby. W 1946 roku organiz-
acja spółdzielcza stworzyła domy
towarowe w Katowicach, Choro-
wie oraz szeregu innych miast na
Śląsku. Dalej mamy wzorowe do-
my towarowe w Białymstoku,
Bydgoszczy, Wrocławiu, Lublinie
i innych miastach.

DOM TOWAROWY W KŁODZKU
POWSTAŁ BEZ POMOCY
Z ZEWNĄTRZ

Ostatnio brałmy udział w ot-
wieraniu domu towarowego w
Kłodzku. Powstał on bez jakieg-
kolwiek pomocy z zewnątrz. Bez-
pośrednio potem otrzymujemy
wiadomość o otwarciu domu to-
warowego w Tarnowie. Spół-
dzielczość jest również organiza-
torką pewnych gałęzi produkcji.
Zarówno Wystawa Poznańska,
jak i Targi Gdańskie były pla-
stycznym przeglądem produkcji
spółdzielczej nastawionej zarów-
no na rynek wewnętrzny, jak i
na eksport.

Spółród nowych wytwórczych
placówek spółdzielczych, o któ-
rych powstaniu często otrzymuje-
my wiadomości, poczyniły miejsce
zajmują piekarnie i masarnie. O-
środki spółdzielcze zdają sobie
dokładnie sprawę z tego, iż np.
piekarnictwo spółdzielcze jest nie-
dostatecznie rozwinięte.
Pewne działy produkcji rolnej,
zwłaszcza zaś te, które są związa-
ne z pracą drobnych warsztatów
chłopskich nie dadzą się pomy-
śleć bez organizacji spółdzielczej.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ PRZEPROWA-
DZI KAMPANIĘ ZBOŻOWĄ

Związek „Społem” jako czynnik
koordynujący, stał się podstawo-
wym elementem, przy pomocy
którego Fundusz Aprobizacji
mogł zgromadzić potrzebne mu
zasoby zboż chlebowych, „Spo-
łem” jako organizacja centralna,
zadająca dostarczenie dla
Funduszu Aprobizacji 30.000 ton
zboża. W rzeczywistości dostar-
czyła ponad 50.000 ton.

Na tym nie kończy się wkład
spółdzielczości do akcji zbożowej
Funduszu Aprobizacji, bowiem
stwierdzić należy, iż ponad 85
proc. zboża dostarczonego dla
Funduszu Aprobizacji przeszło
przez organizację spółdzielczą. W
nadszyciej kampanii zbożowej,
polegającej na uchwyceniu wszel-
kich nadwyżek zbożowych dla
przeciwdziałania spekulacji, spół-
dzielczość deklaruje całkowitą
gotowość swego aparatu magazy-
nowego, organizacyjnego i ludz-
kiego, bez którego udziału akcja
nie byłaby do pomyślenia.

Również wymienić należy bran-
zę mleczarską-jajczarską. Wydział
Mleczarsko-Jajczarski „Społem”
jest jedyną placówką, która w
skali ogólnokrajowej organiza-
wała zbiór i adaptację handlową
jaj i produktów mlecznych. Obe-
cnie Wydział ten przygotowuje
zasoby masła, jaj i innych pro-
duktów mleczarskich na zimę, tak,
żeby konsument nie był narażony
na sezonową wyżyzkę cen. Spół-
dzielczy eksport jaj rozwija się
stałe.

ZADANIE ZOSTAŁO WYKONANE

Należy odpowiedzieć na zarzu-
ty, iż w obrocie spółdzielczym ge-
neralne miejsce zajmują artykuły
monopolowe i przemysłowe na
niekorzyść artykułów rolniczych.
Tu trzeba przypomnieć, iż roz-
dział artykułów monopolowych
został powierzony spółdzielczości
w momencie, kiedy z tytułu roz-
działu tych artykułów, trzeba by-
ło ponosić znaczne ciężary —
zwłaszcza w związku ze stwar-
nianiem sieci i punktów sprzedaży
detalicznej. Dziś, dzięki zorga-
nowaniu przez spółdzielczość
aparatu, artykuły monopolowe
są rozprowadzane sprawnie i uc-
ciwie, i teraz po dokonaniu po-

ważnych wysiłków przez spół-
dzielczość, znajdują się amatorzy
na rozdziel artykułów monopol-
owych, którzy zadowolonym okiem
spoglądają na obroty monopol-
owe dokonywane przez spółdziel-
czość. Rozdział artykułów mo-
nopolowych był jednym z ko-
lejnych zadań powierzonych spół-
dzielczości przez Państwo-Ludowe;
zadanie to spółdzielczość wyko-
nała i nie ma zamiaru go odstę-
pować.

OBROT ARTYKUŁAMI ROLNI-
CZYMI JESZCZE ZBYT MAŁY

Zgodzić się musimy z zarzu-
tami, dotyczącymi zbyt jeszcze ma-
łego w naszym obrocie udziału
artykułów pochodzenia rolniczego.
Zwiększenie obrotu tymi artyku-
łami uzależnione jest jednak w
prostym stosunku od rozwoju
spółdzielczości wiejskiej.

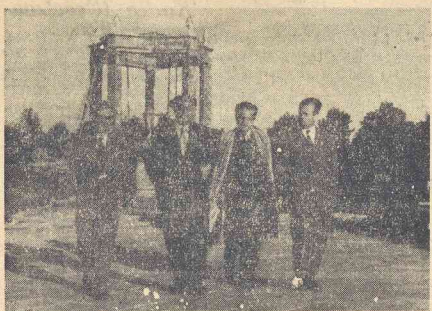
Rozwój spółdzielczości wiejskiej
zależy jest w znacznej mierze
od uregulowania stosunków go-
spodarczych w Polsce, tak aby
produkty wiejskie po wywaro-
waniu nie uciekały na pry-
watny rynek miejski.

Spółdzielczość w Polsce rozwija
się w nieprzerwanym, szybkim
tempie, a wzrost ten należy uwa-
żać za objaw normowania się sto-
sunków i demokratyzowania ży-
cia gospodarczego kraju.

Wenus Milońska ma już 2.000 lat

Wenus Milońska jest oryginal-
ną rzezbą jednego z artystów gre-
ckich z końca II w. przed Chr.
Opiera się ona na dziełach gre-
ckich IV w. wykazuje to samo-
co one zrodziła dla piękności
postaci ludzkiej. W jednej z utra-
conych rąk trzymała bogini jabłko
(po grecku melon) jako sym-
bol wyspy Melos, dla której fi-
gura ta została zamówiona. Rze-
ba odlana z marmuru w r. 1820,
przeszła w posiadanie pa-
ryskiego Luwru, gdzie się po-
dziś znajduje.

Goście włoscy we Wrocławiu



Wioscy przywódcy socjalistyczni tow. Pietro Nenni i Lelio Basso
w towarzystwie tłumacza i korespondenta prasowego zwiedzają
sowiecki cmentarz wojskowy.

NOWINY
LITERACKIE

WZROST

2

Dziś: Stefana

Jutro: Szymona

Poniedziałek

NOCNE DYŻURY APTEK:

„Pod Aniołem” — Szczytnicka 28.
„Stara Apteka” — Kurzy Targ.
„Pod Zgodą” — Witosa 47.

Ważne telefony: Komenda Miejska M. O. 134, straż pożarna 28-04, pogotowie PCK 24-24.

KRONIKA

CHCIAŁ WYMINĄĆ POCIĄG

Onegdaj na przejeździe kolejowym na Psim Polu zderzył się z przejeżdżającym pociągiem osobowym Jerzy Masiewicz z Zakrzewa.

Jak się okazało w toku dochodzenia, Masiewicz jadąc na motocyklu usiłował wyminąć tory w momencie przejazdu pociągiem, mimo słabego zamknięcia. Rezultatem tego wyczynu jest złamana kość udowa i silne potłuczenia.

Rannego przewieziono do szpitala św. Jerego.

ZNÓW KIESZONKOWIC!

W ciągu ostatnich dni mnożą się w zastraszający sposób wypadki kradzieży kieszonkowych.

Oto w ciągu ostatnich 24 godzin mamy do zaręczenia drugi wypadek gościnnych występów nieuchwytnego kieszonkowca. W dniu wczorajszym Jadwiga Pienkowskiej, jadącej tramwajem linii nr 1 skradziono z torebki dokumenty i 3.500 zł.

CHCIAŁ SIĘ NA OSTATEK DOROBIC!

Onegdaj zatrzymano Niemca, Paula Liebicha, który w toku dochodzenia przysięgł, że w przebiegu swojego wyjazdu do Rzeszy usiłował sprzedać kompletne urządzenie mieszkalne.

Zatrzymanego wraz z aktami dochodzenia przekazano do dyspozycji prokuratora Sądu Okręgowego we Wrocławiu.

MILICJA W WALCE ZE SPEKULACJĄ

Wczoraj w godzinach rannych patrol 2 Komendy MO zatrzymał na pl. Świebodzińskim niejakiego Franciszka Kozaka z Międzylesia, za pobieranie nadmiernej ceny za masło w wysokości 600 zł. za kilogram.

Przy zatrzymanym znaleziono około 15 kilogramów masła. Towar skonfiskowano, zatrzymanego zaś odesłano do Wydziału Karno-Administracyjnego Zarządu Miasta.

Ossolineum rozpoczęło pracę dla dobra nauki polskiej

W czym magiel elektryczny może pomóc naukowcom niech zawyrokują OUL

Rok temu przyszedł do Wrocławia pierwszy transport zbiorów Ossolineum. W dniu wczorajszym została oddana do użytku publiczności 34 tony zbiorów, tzn. około 46 tysięcy tomów.

Nie czekając na całkowity remont gmachu, otworzono prowizoryczną, na 32 miejsca obliczoną, czytelnię druków. Ossolineum zaczęło na nowo pracować dla dobra kultury polskiej. W pozabawionym książek polskich Wrocławiu młodzież szkół średnich, studentów i naukowców otrzymują nie tylko źródło wiedzy. Otrzymują w tym samym naukowcy całej Polski, bo zakład posiada bardzo dużo unikatów, szczególnie między 35 tysiącami starodruków (nie mówiąc już

Jak zwiększyć tempo odbudowy Wrocławia?

Za dużo formalności przy uzyskiwaniu zezwoleń na remont

Wiadomo, że odbudowa ruin wrocławskich jest najważniejszym zadaniem władz miejskich. Miasto ma jednak na odbudowę kredyty niewielkie, subwencje Ministerstwa Odbudowy są krepłą w morzu potrzeb — wobec tego nawiązuje się do odbudowy różne instytucje, organizacje i osoby prywatne. Zupewnić słuszenie, bo tylko wspólnymi siłami możemy usunąć ogromnisze zniszczenia wojenne we Wrocławiu.

Dla tego wydaje się, że każda inicjatywa w kierunku odbudowy jakiegokolwiek obiektu powinna spotkać się z pełną pomocą lub chociażby z ułatwieniami natury administracyjnej. Tymczasem rzeczywistość i praktyka mówią coś wręcz przeciwnego.

Abby uzyskać we Wrocławiu zezwolenie na remont jakiegokolwiek obiektu, nawet na niewielki remont murarski należy przedstawić tyle podań, prośb i załączników, że ma się ochotę zrezygnować z powyższego zamiaru odbudowy domu, czy woli.

Starania zaczyna się od Wydziału Osiedlenia, gdzie należy uzyskać akt przekazania remontowanego obiektu w tymczasowe użytkowanie lub zaświadczenie o niestawianiu przeszkód (!) w jego odbudowie.

Niebezpieczny dom przy ul. Pułaskiego 36

Lokatorzy domu przy ul. Pułaskiego 36 już od dłuższego czasu są zaniepokojeni stanem swoich mieszkań, w których pęknięte stropy grożą zawaleniem. Coraz bardziej pogłębia się też rysa w jednej ze ścian domu. Nie należy tłumaczyć jakieś konsekwencje mogą za sobą pociągać ten stan rzeczy. Przechodniom grozi nadto koma, tego domu. W komin trafia odłamki bomby powodując jego przechylenie o kilkanaście centymetrów. Któregoś dnia może się on zważyć na przechodniów, gdyż opiera się o drewnianą, przegniłą konstrukcję dachu.

Mieszkańcy jeszcze na początku czerwca br. zameldowali o tym Zarządowi Nieruchomości Miejskich, lecz dotychczas Zarząd nie przedsięwziął żadnych kroków, które mogłyby zlikwidować możliwość katastrofy i braku dachu nad głową dla kilkunastu rodzin.

Wojewoda Pałowski wraca z urlopu

Dnia 3 września powraca z urlopu wojewoda Stanisław Pałowski i obejmie w tym dniu urzędowanie.

Z Nadzoru Budowlanego należy uzyskać komisyjne stwierdzenie procentowego zniszczenia obiektu i zezwolenie na remont.

Z Zarządu Nieruchomości Miejskich zgodę na remont (!) i zaświadczenie, że urząd ten nie zamierza remontować obiektu, w naszym zakresie.

Wreszcie z urzędu wojewódzkiego jeszcze jedno zezwolenie na remont z pięcioma załącznikami.

Albo wymienione „papierki” to jeszcze nie wszystko. Aby uzyskać z każdego z tych urzędów żądane zaświadczenie trzeba złożyć szereg dodatkowych wniosków, zaświadczeń, planów odbudowy itd.

Dla przykładu pierwsze z kolei załączniki przy staraniu się o uzyskanie aktu tymczasowego użytkowania obiektu. Do tego należy Wydział Osiedlenia złożyć podanie, życzyć zaświadczenie przesiedlenia, zaświadczenie od administratora, że obiekt jest niezajęty, kosztorys odbudowy, wyciąg katastroficzny i wniosek mieszkaniowy.

Odbudowa Wrocławia będzie się mogła zacząć dopiero wówczas, kiedy formalności związane z nią zostaną ograniczone do minimum i kiedy będą zagwarantowane jakieś prawa własności wzgl. użytkowania w stosunku do odremontowanych obiektów. Dotychczas o tych sprawach dużo się mówi, ale bardzo niewiele się robi — jeśli

Dzięki wrocławskim lustratorom społecznym państwo zyskało kilka milionów

Na terenie Wrocławia powołani zostali przez Miejską Radę Narodową lustratorzy społeczni w liczbie 28 osób, których zadaniem jest dopomóc urzędowi skarbowemu w wykryciu faktycznych źródeł obrotu i dochodu przedsiębiorstw. Praca lustratorów jest bardzo odpowiedzialna i wymaga doboru ludzi cieszących się dobrą opinią i dużym zaufaniem. Muszą

to być jednostki o „twardym kregu” moralnym, które nie dadzą wciąć się na podsuwane im łapówki.

Dotychczasowa ich praca dała już rezultaty w postaci przysposobienia Państwu kilku milionów zł. Wykryto utajone przedsiębiorstwa o dużych obrotach, niezarejestrowane cenne maszyny, kilkadziesiąt kilogramów skóry podszewowej, skórzane paski transmisyjne, prowadzenie „podwójnej buchalterii” itd. W wielu wypadkach właściciele przedsiębiorstw przychwytych na owych nadużyciach skarbowych, usiłowali przekupić lustratorów wręczając im po kilka tysięcy złotych, co im się jednak nie udało.

8 września rozpoczyna się we Wrocławiu kursy dla lustratorów, które pozwolą im dokładnie zaznajomić się ze wszystkimi ustawami i rozporządzeniami skarbowymi. Obywatelskie Komisje kontroli podatkowej istnieją już w Koźuchowie, Bystrzycy, Złotoryi i Kłodzku.

7 września samoloty bojowe zaatakują most „oczywiście sztuczny”

W dniu święta odrodzonego lotnictwa polskiego, odbędzie się szereg imprez i pokazów lotniczych we Wrocławiu. 7 września uroczystość rozpoczyna się o godzinie 12.30 na lotnisku Ślężańskim.

W ramach imprez lotniczych odbędzie się pokaz lotów szybowcowych za wyciągarką, start balonu, akrobacje, loty zespołowe. Samoloty sportowe pokażą szereg ciekawych akrobacji, jak lądowanie ze śmigłem, loty grupowe. W pokazach udział weźmą 2 „Pipery”, „Bociany”, „Zak” i samolot akrobacyjny „Młodzik”. Na zakończenie odbędzie się pokaz samolotów wojennych. Punktualnie o godzinie 15.50 nastąpi start,

oraz przejście szykiem defiladowym sześciu samolotów typu I-12. Interesujący będzie także sześciu samolotów bojowych, na imitację mostu, wykonanie zastany dymnej, desant 20 ludzi, oraz pokazowy skok ppur. Kownackiego z 800 metrów z zatrzymaniem 5 sekundowym.

Również żywe zainteresowanie powinna wzbudzić wystawa lotnicza, sprzętu i samolotów wojennych, szkolnych i ćwiczebnych. Chcący brać udział w lotach pasażerskich mogą nabyć bilet w cenie 500 zł. w przed sprzedaży LOT, ul. Gen. Świerczewskiego.

Najpierw wypróbowali a później skradli motocykl

Maszyna jest złodziej uciekł

Właściciel warsztatów ślusarsko-mechanicznych we Wrocławiu pan Konstanty Chwedoruk zgłosił sobie motocykl m-ki BMW.

Motocykl wypróbowywał młody szofer, który wraz z maszyną zniknął na... zawiesz.

Wobec tego p. Chwedoruk zgłosił odpowiednie zameldowanie do 2 komendy M. O.

Trzeba tu dodać, że właściciel skradzionego motocykla, przechodząc o niedzieli ulicą Ślężską, pomał w stojącej maszynie swoją zębę. Kiedy jednak zbliżył się na odległość kilku kroków, stojący przy motocyklu

młodzian, porzucił maszynę a sam rzucił się do ucieki.

Mimo wysiłków ze strony miejscowych posterunków M. O. rącego młodziana nie udało się ująć.

„Miłość śród wieków” jeszcze dwa dni

Wobec olbrzymiego powodzenia „Miłość śród wieków” grana będzie w Teatrze Państwowym do czwartku 4 bm. Początek o godz. 19-tej. Publiczność zapelniająca codziennieownie teatru, oklaskuje gorąco wszystkie kreacje M. Gorczyńskiej i W. Surzyńskiego — efektowne kostiumy i oprawa sceniczną budzą powszechny zachwyt.

Jeszcze o katastrofach budowlanych

Nic dziwnego, że sufit się zawalił

Jeżeli na trzecim piętrze był skład węgla

Ostatnie katastrofy budowlane jakie miały miejsce na terenie M. Wrocławia, były spowodowane przeważnie obciążeniem strychów gruzami, leżącymi przez dłuższy czas na górnych sklepianach uszkodzonych domów, na co dotychczas administratorzy a nawet sami lokatorzy zwracali zbyt mało uwagi.

Jeśli zaś chodzi o zawalenie się stropów domu uszkodzonego strychu ul. Stalina nr 95 w dniu 28 sierpnia r.b. należy przypuszczać, że katastrofa została przyspieszona na ulokowaniem w przeddzień wypadku w pokoju na 3 piętrze większej ilości węgla, na co również nie zwrócił uwagi. Kradzieży pogłoski, że niektórzy mieszkańcy miasta Wrocławia w dalszym ciągu magazynują węgiel na piętach, nie zdając sobie sprawy,

że nawet sklepienia w domach nieuszkodzonych mogą się pod ciężarem zalać i spowodować niebezpieczne następstwa dla wszystkich mieszkańców tych domów.

W związku z tym, Komenda Straży Pożarnej zwraca się do administratorów i mieszkańców domów we Wrocławiu, by niezwłocznie dokonali ścisłej kontroli, czy sklepienia ich mieszkań

Dyrekcja i Państw. Główn. i Licz. we Wrocławiu przy ul. Ks. J. Poniatowskiego 9/13, zaprasza przedstawicieli społeczeństwa, a zwłaszcza rodziców i przedstawicieli organizacji społecznych na uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego 47/48 w auli tej szkoły w dniu 3 września 47 r. o godz. 9.30.

nie są obciążone zwałami części murów lub innych przedmiotów, a także czy w mieszkaniach nie znajdują się większe ilości węgla.

Ci zaś, którzy spowodują katastrofę poniosą błąd wszelkie konsekwencje.

Uwaga! Członkowie Aeroklubu Wrocław

W związku z uroczystym obchodem święta Odrodzonego Lotnictwa Polskiego odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., zebranie wszystkich członków Aeroklubu Wrocław w lokalu klubu o godz. 17. Obecność obowiązkowa.



PIERWSZE WSPÓLNE MASOWE ZEBRANIE PPS I PPR W LEGNICY

W ub. sobotę odbyło się w sali kina „Polonia” w Legnicy pierwsze wspólne masowe zebranie PPS i PPR, któremu przewodniczył przewodniczący MK PPS, tow. mgr Bogdał, wiceprezydent miasta.

Delegaci Wojewódzkiego Komitetu tow. Noczniak (WK PPS) i tow. Skrabas (WK PPR) wygłosili przemówienia na temat współpracy pomiędzy PPS i PPR. Podkreślili konieczność przeprowadzenia weryfikacji członków, gdyż do szeregów obu partii zakradły się elementy obce ruchowi robotniczemu.

Następnie przemawiali jeszcze — prezydent miasta mgr Szlaczek, kpt. Kulig, dr Chojnacki, pracownik państwowego przedsiębiorstwa traktorów tow. Janik i inni.

Wszyscy mówcy podkreślili znaczenie jednolitego frontu w dziele odbudowy Polski Ludowej. Na zakończenie uchwalono rezolucję.

WALNE ZGROMADZENIE MK PPS W DUSZNIKACH ZDROJU

W Dusznikach-Zdroju odbyło się walne zebranie MK PPS z udziałem tow. min. Grossfelda, tow. Zychowicza z WK PPS oraz sekretarza PK PPS Kłodzko — tow. Holcmana.

Referat ideologiczny wygłosił tow. min. Grossfeld, po czym delegat WK omówił konieczność przystąpienia do weryfikacji członków partii i usunięcia elementów szkodliwych i obcych.

Przewodniczącym MK PPS został wybrany tow. dr Milewski, członkami: tow. tow. Puławski, Różański, Zaremba, Hajdułowa, Kryńska, Krabczyńska, Eysymont i Winiarski jako członkowie Zarządu.

WSPÓLNE ZEBRANIE PPS I PPR W GAZOWNI MIEJSKIEJ

W dniu 28 sierpnia odbyło się zebranie aktywów PPS i PPR w Gazowni Miejskiej we Wrocławiu. Referat na temat Uchwały Rady Naczelnej PPS wygłosił tow. Olko Władysław, delegat MK PPS, oraz tow. Cytron z ramienia MK PPR, na temat praktyki jednolitego frontu.



KINA
ŚLĄSK: Rewelacyjny film prod. radz. „Sad narodowy”.
WARSZAWA: Film prod. ameryk. „Wielki sen”.
ODRA: Film prod. franc. „Oleczymy”.
POŁONIA: Film prod. szwajc. „Maria Luiza”.
TĘCZA: Film prod. franc. „Pontcarra”.

TEATRY
Państwowy Teatr Dolnośląski
Witok 2 września 1947 o godz. 19.30
„Miłość śród wieków” z Maria Gorczyńską i Władysławem Surzyńskim.

KINA
W Jeleniej Górze
„LOT” (fil. Pocztowa) — film prod. ameryk. „Płomień zachodu”.
„MARYSIEKKA” (fil. 1 Maja) — film prod. radz. „Konik garbacz”.
Początek seansów o godz. 16, 18 i 20.
„TARY” (fil. Pafisk) — film prod. radz. „Podróżnik”.
Początek seansów o godz. 18 i 20, w niedzielę i święta o godz. 16, 18 i 20.

Radio Wrocław

WTOREK, 2 WRZEŚNIA
6.00 Sygnał; 6.05 Gmin; 6.15 Dziennik;
6.30 Muz.; 6.57 Sygnał; 7.00 Muz.; 7.15 Wiad.; 7.35 Muz.; 7.55 Inform. ogólnop.; 8.05 Skrzynka PCK; 11.57 Sygnał i hejnał; 12.00 Wiad.; 12.10 „Z naszych stron”; 12.25 Aud. dla wsi; 12.35 Kom. i 20; 13.00 Z MIKROFONEM PO KRAJU; 13.10 Muz. obiad; 14.00 Inform. Polsk. połud.; 14.15 Inf.; 14.17 Muz.; 14.20 Kacik PPS; 14.30 Muz. z Krakowa; 15.00 Konc. żywc.; 15.20 Aud. sl.-muz. dla dzieci; 15.40 SONATA H-MOLL LISZTA w wyk. PIOTRA LOBOZA; 16.00 Dziennik; 16.20 Pieśń K. Szymanowskiego; 16.40 „Zd. świata radio”; 17.00 „Moriska muz.”; 17.35 „Z zagranic świata pracy”; 17.45 Por. żegl.; 18.00 Aud. rob.; 18.20 Aud. św.; 18.40 Chwila muz.; 18.43 Konc. żywc.; 19.00 Koncert żywc.; 19.50 Recenzja 20.00 „Przy wieszy”; 20.30 Dziennik; 21.30 Rez. muz.; 21.45 Słuch. „Rozmian z granatów”; 22.10 Wiadom. sportowe; 22.15 Aud. rosz.; 23.00 Ost. wiadom.; 23.20 Konc. żywc.; 23.55 Zest. chwili.

Zebrańie Towarzystwa Przyjaciół Ossolineum

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Ossolineum we Wrocławiu podaje do wiadomości, że Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Towarzystwa odbędzie się 16. 9. 1947 r. o godz. 16 w sali Biblioteki Uniwersyteckiej, przy ul. Szajnochy 7/9 (parter).

Porządek dzienny: 1) sprawa zaciągnięcia zobowiązań poza budżetowych, 2) sprawa wyboru dwóch nowych członków Zarządu, 3) wnioski i interpelacje.

Misja francuska we Wrocławiu

W dniu wczorajszym prezydent miasta przyjął czterosemioro misji oficerów francuskich przybyłych na Dolny Śląsk, celem zaliczenia się przebywających tu jeszcze obywateli francuskimi, przeprowadzeniem ekshumacji poległych żołnierzy francuskich, jak również załatwieniem szeregu spraw Polaków repatriowanych z Francji. Władze polskie idą misji jak najbardziej na rękę w jej poczynaniach.

Wina, soki i moszcze produkujemy na Dolnym Śląsku

Dlaczego nie opłaci się zbiór porzeczek?

Wtórnie wina na terenie Dolnego Śląska podlegające Zjednoczeniu Przemysłu Fermentacyjnego produkują wino owocowe, płynny owoc, soki i moszcze.

„Ziemia kłódzka trwa wiernie“

W ubiegłym tygodniu w sali P. R. N. w Kłodzku, odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej, o treści następującej: „Prastara, Piastowska Ziemia Kłódzka, sprawiedliwieścią dziełową przywrócona do Macierzy będzie zawsze trwać wiernie na wysuniętym bastionie polskości, organicznie z resztą Polski zróżnieta“.

Cenników nie chowa się pod ładę

Wszyscy kupcy oraz właściciele lokali rozrywkowych w Bolesławcu otrzymali z pow. Referatu Apropriaacji szczegółowe cenniki na wszystkie artykuły, znajdujące się w sprzedaży. Cenniki te mają być wywieszone na widocznym miejscu w sklepach i restauracjach.

Jednak, wiele kupców nie stosuje się do tego zarządzenia, przechowując je pod ładę.

W innych znów sklepach na wystawach figurują ceny już dawno nie aktualne, z przed 3-4 miesięcy. Podczas kupna klient dowiaduje się, że dany towar kosztuje 1½-2 razy drożej, niż wykazano.

Dlaczego lotne Komisje Kontroli Cen bliżej nie zainteresują się powyższym stanem rzeczy?

(wal.)

Największa wytwórnia znajduje się we Wrocławiu i zajmie w najbliższym czasie były browar Haasego. Produkcja jej wynosi obecnie do 300.000 litrów rocznie.

Poza tym wytwórnie mieszczą się w Wałbrzychu, Jeleniej Górze, Lubaniu itd.

W bieżącym sezonie Zjednoczenie zakupiło już 200 ton wian w Pozańskim, 120 ton czarnych jagód i około 150 ton porzeczek.

Charakterystycznym jest, że najbardziej potrzebne dla produkcji win

porzeczek, znajdują się w takiej ilości na terenie Dolnego Śląska i są takie tanie, że nie opłaca się je zbierać. Przeciętna cena porzeczek wynosi 20 do 25 zł za 1 kg, a zbieranie 20 zł od kilograma, to też właściciele sadów w powiecie trzebnickim odmówili dostarczania tego surowca i Zjednoczenie musiało samo zorganizować zbiór. Obecnie około 100 osób jest zatrudnionych przy zbiorze porzeczek w tym powiecie z ramienia Zjednoczenia.

Jedną z bolączek przemysłu winnego jest w chwili obecnej wybitny brak masy filtracyjnej (azbest) i kwasu mrukowego.

„Wilcze dęty“ na... samochody

na ulicach Legnicy pomagają złodziejom

Gazownia Miejska przeprowadza naprawę uszkodzeń sieci gazowej. W związku z tym poczyniono na ulicach miasta liczne rozkopy, które nieogrodzone barierką i nieoświetlone w porze nocnej lampkami, stają się pułapką dla po-

jazdów mechanicznych.

Jeden z takich rozkopanych dołów znajduje się na ulicy Wrocławskiej w pobliżu poczty i do niego z powodu braku oświetlenia w porze nocnej i ogrodzenia, wjechały już trzy samochody.

Ostatni wypadek, zdarzył się w tych dniach.

Szofer sam nie mogąc auta wydestakować z dołu, wyszedł na ruchliwą ulicę, a zatrzymawszy przejeżdżającego samochód wrócił z nim na miejsce wypadku. Auto już nie było. Nieznani sprawcy, korzystając z oślej nocnej, częściowo je wyzabrowali.

We wszystkich trzech wypadkach ofiar w ludziach na szczęście nie było.

DOKP Wrocław odbudowuje tory

Ogólna długość torów przejeżdżających przez polskie kolejnictwo na Dolnym Śląsku w 1945 r. wynosiła 4.704 km, w tym czynnych zaledwie 887 km.

W 1945 roku odbudowano 1.478 km, w roku 1946 — 889 km, w roku bieżącym odbudowano już 119 km, a do końca roku odbuduje się jeszcze 87 km.

Zmniejszające się co roku ilości odbudowanych kilometrów, świadcza nie o zmniejszonym tempie robót, ale o wzrastających trudnościach.

Na początku przystąpiono do robót najłatwiejszych, obecnie odbudowuje się odcinki kompletnie zdemontowane.

W Jeleniej Górze jest jeszcze 1.200 Niemców

Według danych ref. ewidencyjnej Zarządu Miejskiego Jelenia Góra posiada obecnie 33.965 mieszkańców, w tym 16.593 mężczyzn i 17.372 kobiet.

Polaków w Jeleniej Górze jest 32.487, Niemców 1.199, obywateli innych narodowości 279. Jak wynika z tej statystyki, w mieście wzrasta stale liczba mieszkańców — Polaków, zmniejsza się natomiast liczba Niemców, których jeszcze w maju było tu 2.599. Należy się spodziewać, że i ta reszta w niedługim czasie przemieści się na drugą stronę Nysy.

Zarząd Uzdrawisk Dolnośląskich przestaje istnieć

Komisje Zdrowie przejmują uzdrawiska

Z dniem pierwszego stycznia 48 r. Zarząd Uzdrawisk Państwowych w Cieplach, który już spełnił swoje zadanie okresu przejściowego, przestaje istnieć, natomiast przy Ministerstwie Zdrowia w Warszawie powstanie Dyrekcja Uzdrawisk, jako jedno przedsiębiorstwo państwowe.

Nadzór nad uzdrawiskami przejmie Wjewódzki Wydział Zdrowia.

Według prawa sanitarnego Polski wójewódzkiej wszystkie Uzdrawiska podlegają Ministerstwu za pośrednictwem Wjewódzkiego Wydziału Zdrowia. Poszczególne uzdrawiska

Szkolimy przyszłych lotników

W dwóch szkołach województwa ma się wyszkolić w tym roku 352 osoby. W ośrodku szybowcowym w Nowej Wsi w pow. wałbrzyskim w tym roku będzie wyszkolonych na kategorię A i B 64 osób, już wyszkolono 52.

W szkole szybowcowej w Jeżowie koło Jeleniej Góry na kategorię C i D będzie wyszkolonych 288 osób.

Państwo daje mieszczenie na jednego elewa 3.000 zł. Elewi dopłacają 1.500 zł do wyżywienia i 1.000 zł za szkolenie.

Oleje roślinne z powodzeniem zastąpią tłuszcz zwierzęcy

Przed wojną Dolny Śląsk był bazą produkcji olejów roślinnych dla Niemiec. Obecnie stał się tym samym dla całej Polski. Nasienia rzepaku ozimego wyśniano stąd dla całej Polski 218 ton, o na Dolnym Śląsku wysię się 50 ton.

Wysiew łęgocenny w województwie jest o 75% większy od poprzedniego i obejmuje on 10.000 ha: połowa drobni rolnicy i połowa majątki większe. Delegatura Zjedn. Olejarskiego w ciągu 4 dni rozwioła nasiona rzepaku i zaopatrzyła drobnych rolników w nawozy sztuczne 350 ton azotowych, 700 ton fosforowych i 400 ton potasowych.

tworzą Komisje Zdrowie, które przejmują administrację uzdrawiska i okolicznych terenów, a więc wchodzi w kompetencje gminy w dziedzinie rozporządzania środkami, zakładania fabryk i przedsiębiorstw, które mogły by zaszkodzić charakterowi uzdrawiska, w zakresie prac górniczych to znaczy mają prawo zabraniać podziemnego rycia tam, gdzie groziłoby to zapadnięciu źródła leczniczego i wreszcie przejmują wykończenie sanitarne w terenie.

Nowy obwód PZZ

Dnia 25.8 br. odbyło się w Dzierżonowie zebranie miejscowego społeczeństwa. Celem zebrania było utworzenie nowego Obwodu PZZ. Społeczeństwo wzięło liczny i żywy udział w zebraniu.

Prezesem Obwodu obrano p. Malanowskiego, zastępcą p. Krzyształowskiego, skarbnikiem p. Tauba, sekretarzem p. Skowronskiego.

2,5 mil. zł. złożyła Jelenia Góra na odbudowę Warszawy

Jelenia Góra jest jednym z najofiarniejszych powiatów, jeżeli chodzi o zbiórki pieniężne na cel, który „leży na sercu“ całego społeczeństwa.

Jedną z najbardziej popieranych akcji wśród miejscowego społeczeństwa jest Odbudowa Warszawy.

Jak wynika ze sprawozdań Powiatowego Komitetu Odbudowy Warszawy, Jelenia Góra w przeciągu roku, tj. od września 1946 do sierpnia 1947 r., dała na ten cel dokładnie 2.524.320 zł. W sumie te nie są wliczone te kwoty, które poszczególne instytucje, przedsiębiorstwa lub mieszkańcy z terenu powiatu wysłali bezpośrednio na adres Rady Naczelnej Odbudowy Warszawy.

Zbiórka trwa dalej. W tych dniach gmina Jeżów złożyła na ręce Pow. Komitetu Odbudowy Warszawy sumę zł 15.800. — Po zebraniu większej sumy, pieniądze te zostaną natychmiast wysłane do stolicy. W tej chwili Powiatowy Komitet posiada już ponad 97 tysięcy zł.

Duża zasługa w osiągnięciu tak pięknych wyników zbiórki na rzecz odbudowy Warszawy w Jeleniej Górze jest praca Powiatowego

wego Komitetu Odbudowy, a szczególnie jego przewodniczącego, prezesa Sadu Okr., ob. Wecisła, który rozpoczął już objazd wszystkich gmin powiatu, w celu zorientowania się w pracach gminnych Komitetów Odbudowy Warszawy i skłonienia ich do większej aktywności na rzecz odbudowy naszej stolicy. **Jz.**

Uważasz, że rolnikom pomaga Państwo

Osadnicy Dolnośląscy, którzy otrzymali akty własności na gospodarstwa rolne, mogą korzystać z kredytów państwowych nie tylko na zakup inwentarza żywego lecz i na odbudowę zniszczonych gospodarstw.

Na remont gospodarstw można uzyskać pożyczkę w wysokości 80 tys. złotych a na budowę nowych obiektów do wysokości 245 tys. zł.

Pożyczki te są udzielane w ramach pomocy państwowej dla rolnictwa.

Po ukończeniu parcelacji na Ziemiach Zachodnich będzie 200.000 wolnych gospodarstw

Na ziemiach Zachodnich do rozparcelowania pozostało jeszcze około milion hektarów. W bieżącym roku wykończy się parcelację gospodarstw powyżej 100

ha, obejmujących ogółem obszar 250.000 ha, co da około 25.000 gospodarstw rolnych.

W gospodarstwach poniżej 100 ha na Ziemiach Odzyskanych, kończy się obecnie podział i regulację oraz ustalanie tytułów własności na obszarze około 440 tys. ha.

Przewiduje się, że po przeprowadzeniu prac związanych z przebudową ustroju rolnego, liczba osiedlonych na gospodarstwach rodzin dojdzie do 600 tysięcy. Do

ład osiedlono tu ponad 400 tysięcy rodzin chłopskich.

Wielką trudnością w pracach, związanych z przebudową ustroju rolnego, jest brak wykwalifikowanych sił mierzniczych.

Budujemy szkowce

W Jeżowie, koło Jeleniej Góry znajdują się warsztaty szkowcowe, będące pod zarządem Wydziału Komunikacyjnego województwa. Warsztaty te przystąpiły w tym roku do seryjnej produkcji szkowców polskiej konstrukcji.

Produkcja tegoroczna wyniesie 50 sztuk. Koszt jednego szkowca wyniesie około 170.000 zł. Prócz tego warsztaty wykonają 11 szkowców typu Grunau-Baby.

W roku przyszłym warsztaty przejmie Liga Lotnicza.

RTPD

w Jeleniej Górze
oplekuje się dzieckiem

W dniu 28. 8. 47 roku w lokalu OMTUR w Jeleniej Górze zakończono półkolonie RTPD.

W dwóch turnusach miesięcznych z półkolonii korzystało 150 dzieci w wieku przedszkolnym, skierowanych w ramach akcji socjalnej przemysłu i dzieci biednych rodzin, pracowników instytucji państwowych, samorządowych i prywatnych.

Tego samego dnia zakończono w majątku RTPD w Zimnej-Wodzie, pow. Lwóweckim półkolonie RTPD, na której było w dwóch turnusach 100 dzieci.

Oddział RTPD w Jeleniej Górze prowadzi w gmachu własnym — Al. Obrońców 33 — Dom Małego Dziecka w którym przebywa obecnie 24 dzieci w wieku 3 lat.

Poza tym RTPD prowadzi Punkt Opieki nad podróżującą matką i dzieckiem na Dworcu Głównym w Jeleniej Górze w którym pomaga się przeciętnie 20 osobom na dobę.

Dolnośląski Informator Gospodarczy

Staraniem Izby Przemysłowo-Handlowej został wydany Informator Gospodarczy. Gruby tom o kilkuset stronach zawiera, obficie informacje o władzach i o handlu i przemyśle wszystkich trzech sektorów. Treść uzupełniają artykuły fachowe.

Zawidów

zostanie połączony
z Lubaniem

Okręgowa Dyrekcja Kolei Państwowych we Wrocławiu buduje nową linię kolejową. Linia ta długości 6 km połączy stację Sulików z miejscowością Zawidów w powiecie Lubawskim.

Zawidów jest osiedłem fabrycznym, w którym znajduje się fabryka sukna, dachówek, wyrobów blaszanych i gdzie istnieje złoża węgla brunatnego. Nowa linia ma duże znaczenie gospodarcze.

Nie wszystkie prace Niemców były dokładne

Sekcja geologiczna Instytutu Śląskiego pod kier. prof. Teisseyra i sekcja petrograficzna pod kier. prof. Śmulikowskiego prowadziły w minionym półroczu intensywne badania geologiczne Sudetów. Badania obejmowały region Walbrzyski, Sowie Góry i Karkonosze. Badano spekania granitów, drogi wodników dwutlenku węgla i kontakty poszczególnych uwarstwień. Badania te dały rewelacyjne wyniki, jeśli chodzi o wartość dotychczasowych prac uczonych niemieckich.

Uczni ci znani przecież z solidności, traktowali na wielu swoich mapach w sposób szablony szczegóły budowy tek-

tonicznej, dowolnie rozwiązując każdą trudność interpretacji zaobserwowanych faktów. Mapy Sowich Gór i okolic Walbrzyska stwarzają zupełnie fałszywy obraz, poruszając przy tym prezyje.

Prace obu sekcji Instytutu usunęły wiele błędów niemieckich i zdobyły wiele cennego materiału dla wykorzystania przemysłowego kopalni sudekich.

Rozpoczęły się zapisy do Państw. Szkoły Pow. dla dorosłych

JELENIA GÓRA. Istniejąca tu Państwowa Szkoła Powszechna dla dorosłych rozpoczęła zapisy na nowy rok szkolny.

Przyjmowane są uczniowie na wszystkie trzy kursy:

I kurs (1+2 semestr), nauka w zakresie 1 i 2 klasy szkoły powszechnej; II kurs (3 i 4 semestr), nauka w zakresie 3, 4 i 5 klasy szkoły powszechnej; III kurs (5 i 6 semestr), nauka w zakresie 6 i 7 klasy szkoły powszechnej.

Do Państw. Szkoły Powszechnej dla dorosłych zapisywać się mogą wszyscy, którzy chcą uzupełnić swoje wykształcenie w zakresie szkoły powszechnej i mają ukończone 16 lat życia. Obowiązkowi dokształcania podlega młodzież w wieku do 18 lat. Kto tego obowiązku nie dopełni, będzie ukarany grzywną.

W Państw. Szkole Powszechnej dla dorosłych nauka odbywać się będzie w godzinach wieczornych. Nauka jest bezpłatna. Niezamężni uczniowie otrzymują stypendia.

Zapisy do Państw. Szkoły Powszechnej przyjmowane są w Sekretariacie Szkoły: Jelenia Góra, ul. Strzelecka 9, godziny przyjęć od 16 — 18 pp.

Należałoby już pomysleć gdzie zaopatrzyć się w kapce i rękawiczki futrzane

Na Dolnym Śląsku rozwija się przemysł ludowy. W pow. bolesławskim rozwija się garncar-

stwo, w świdnickim — ceramika, wyrób pantofli, rękawiczek futrzanych i kapców, w leńickim — kapeluszy, w jeleniogórskim — koronek, wyrobów drzewnych, szkatulek, zabawek i wycieraczek, w walbrzyskim powstało wiele przedziałni, w Górze Śląskiej wytapia się figurki w strojach ludowych, w pow. zaś lwóweckim czynnych jest szereg tkalni lnianych.

Poza tym w wielu okolicach coraz lepiej prosperuje wikliniarstwo i koszykarstwo, wyrób rozmaitych artykułów ze sznurka itp.

Najprzejrzystszy (a) ekspedient (a) otrzyma nagrodę

WARSZAWA. Związek Zawodowy Pracowników Spółdzielczych podjął słuszną inicjatywę w kierunku podniesienia poziomu obsługi klienteli w sklepach spółdzielczych. W tym celu ogłosił konkurs na najbardziej uprzejmego zespół sklepowego, który otrzyma procentowo największą ilość kartek z napisem „tak” wyznaczono nagrodę w wysokości 10.000, 5.000 i 3.000 zł.

W czasie od 6 do 11 października we wszystkich sklepach spółdzielczych, na terenie całego kraju, odbędzie się głosowanie. Każdy kupujący wrzucił do specjalnych urn kartę z napisem „tak” lub „nie”.

Dla najbardziej uprzejmego zespołu sklepowego, który otrzyma procentowo największą ilość kartek z napisem „tak” wyznaczono nagrodę w wysokości 10.000, 5.000 i 3.000 zł.

POLANICA-ZDRÓJ. Na terenie tutejszej miejscowości znajduje się Państwowa Huta Szkła Kryształowego, która posiada 2 zakłady przemysłowe. Jeden zajmuje się produkcją, drugi dokonuje obróbki oraz znajduje się w nim właściwa administracja zakładów.

Huta produkuje dzbanki do wody, szklanki oraz baloniki do fabrykacji, żarówek elektrycznych.

Ponieważ dzbanki i szklanki nie mają ostatnio źródła zbytu, a Dyrekcja otrzymała zamówienie eksportowe na dostawę baloników (pierwsza dostawa ok. 300.000 sztuk), produkcja nastawi się wyłącznie na fabrykację baloników.

W obrocie krajowym huta zaopatruje fabryki żarówek „Helios” w Katowicach oraz „Osram” w Pabianicach. Przewiduje się, że w tym tygodniu 2 wagony do „Helios” i 1 wagon do „Osram”.

Obecnie Huta zatrudnia około 400 robotników. Poważną trudnością z jaką walczy Huta, to brak środków transportowych, gdyż 1 wóz konny oraz 1 samochód, nie może zadołać potrzebom Huty. Trudności zachodzą również w transporcie kolejowym, gdyż linia Kłodzko—Kudowa-Zdrój jest obsługiwana przez 1 tylko pociąg towarowy.

Ostatnio sprawą transportu kolejowego zainteresowała się Delegatura Biura Organizacji Dostaw Ministerstwa Przemysłu i Handlu we Wrocławiu, która instruuje Dyrekcję Huty oraz interweniuje w DOKP Wrocław przyznając jej niewątpliwie do poprawy transportu.

Zwycięzcy Młodzieżowego Wścigu Pracy zostali nagrodzeni

W Walbrzychu odbyło się uroczyste rozdanie nagród, dyplomów i żetonów zwycięzcom trzeciego etapu młodzieżowego wścigu pracy.

W uroczystości wzięli udział wiceminister Pomorski oraz przedstawiciele władz miejscowych.

Pierwsze miejsce w przemysle węglowym uzyskał Czesław Kosta (kopalnia „Przygórze”, Nowa Ruda), który osiągnął normę 251 proc., drugie Zdzisław Baryn z kop. „Mieszko” (188 proc.), trzecie Kazimierz Szerman z kop. „Bolesław Chrobry” (183 proc.).

W grupie przemysłu chemicznego pierwsze miejsce zajęła Anna Jabłońska (190 proc.), drugie Stanisława Łojewska (168 proc.), trzecie Stanisława Jaskółka (157 proc.) — wszyscy zatrudnieni w hucie szkła.

W grupie przemysłu ceramicznego na pierwsze miejsce wybił się pracownicy fabryki porcelany Tilsch: Krystyna Szeligowska (170 proc.), Maria Jarczyńska (160 proc.), Józefa Oleksa (150 proc.), oraz Zenon Malicki (135 proc.).

Ogółem w trzecim wścigu pracy wyróżnionych zostało 36 młodych pracowników.

SPORT

Adamczyk
skacze w dal
7,02 m.

Jak już donosiliśmy we wczorajszym numerze, Praga pokonała w meczu lekkoatletycznym Warszawę w stosunku 66:5:54,5. Na zawodach tych doskonałą formę wykazał zawodnik wrocławskiej „Odry” Adam-



czyk, który w skoku w dal osiągnął długość 7,02 m co jest najlepszym tegorocznym wynikiem w Polsce. Doskonały czas uzyskał również wrocławianin w biegu na 110 m. P. płotki — 15,6.

W rzucie kulą Lamowski osiągnął 14,85 m. W rzucie oszczepem Gburczyk 60,25 m. Czech Łaznicka przebiegł 100 m w czasie 10,8 sek.

Verey
został pierwszego dnia
wyeliminowany

Jedyny reprezentant Polski — Verey, który brał udział w mistrzostwach wiolariuszy Europy, które odbyły się w dniach 29—31 ub. m. w Lucernie, pierwszego dnia zawodów zajął trzecie miejsce w czasie 7:31,7 min.

Zwyciężył Szwed — 7:22,9. W biegu pocieszenia Polak był przedstawicieli.

Blonder
we Wrocławiu

W dniu wczorajszym przybył do Wrocławia mistrz Polski w tenisie stołowym Blonder (KS „Cracovia”), który w bież. tygodniu weźmie udział w wielkim turnieju ping-pongowym, organizowanym przez miejscowy ZKS.

Dwa nowe
rekordy Polski
w pływaniu

Miedzynarodowe zawody pływackie Gliwice — Kraków, które zakończyły się zwycięstwem Gliwic w stosunku 89:81 przyniosły dwa nowe rekordy Polski. Kaleta (Piast, Gliwice) pobił swój własny rekord na 100 m. st. klas. osiągając czas 1:34,9; zaś Krauze (Gliwice) ustanowił nowy rekord na 400 m. st. klas. w czasie 6:37,2.

Poprzedni rekord na tym dystansie należał do Kaputka — 6:44,5 — ustanowiony był w 1933 r.

Elektrownia-Fasil
4:2 (2:1)

Pilkarskie Elektryki pokonały po żywej i interesującej grze drużynę Fasilu w stosunku 4:2 (2:1).

Branki dla zwycięzców zdobyli: Marszałek i Trela po 2.

Dla pokonanych Gabrych i Cerba. Sędziował dobrze Malecki.

W przedmeczowej walce rezerwowo-drużyn Elektryki i Fasilu. Zwycięstwo odniósł również elektrycy w stosunku 2:0 (1:0) zdobywając bramki przez Madrackiego i Jackowskiego.

Łódź otrzyma
pałac sportowy

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej m. Łódź zatwierdził wniosek Zarządu Miejskiego preliniujący sumę 120 mil. na budowę wspaniałej hali sportowej, która stanie przy zbiegu ulic Skopczyńskiego i Żeromskiego. Zbięgu w najbliższym czasie Zarząd Miejski przystąpi do wstępnych prac przy budowie powyższego obiektu, którego całość wykonania przewiduje się na 3 lata. W tym terminie Łódź powinna otrzymać wspaniały pałac sportowy.

Górskie mistrzostwa Polski
na Dolnym Śląsku

Na Dolnym Śląsku odbędą się w dniu 7 bm. zawody górskie o tytuł



górskiego mistrza Polski. Start i meta będzie w Jeleniej Górze. Trasa, która wynosi 130 km prowadzić będzie przez Wieniec-Zdrój — Szklarską Porębę — Bierutów — Karpacz, Krzyżatkę do Jeleniej Góry. W wyścigu wezmą udział najlepsi kolarze polscy z całego kraju, z Gabczem, Napierają i Wiśniewskim na czele.

W przeddzień wyścigu odbędą się w Jeleniej Górze ogólnopolskie

USA prowadzi
z Australią 2:0

W Stanach Zjednoczonych rozpoczął się finałowy mecz o puchar Davisa. Po pierwszym dniu Amerykanie prowadzą 2:0 i wszystko przemawia za tym, iż puchar zdobędzie także w tym roku.

Kramer pokonał Paila 6:2, 6:1, 6:2; Schroeder wygrał z Bromwichem 6:4, 5:7, 6:4, 6:2.

Burza IB-
Śląsk 5:4 (3:3)

Towarzyskie zawody piłkarskie rozegrane jako przedmecz „Partyzant” — KKS Wrocław zakończyły się po niepokojącej grze zwycięstwem rezerwy „Burzy”, dla której bramki zdobyli: Malarsz 3, Bialecki i Borczyk po 1.

Sędziował Jagiełło.

zjazd kolarzy, którzy w dniach 8 i 9 bm. zjedźdzą grupowo Dolny Śląsk. Zjazd nosić będzie charakter turystyczny w którym udział wziąć mogą wszyscy chętni.

Konferencja
przedsiębiorstw
handlowych

WARSZAWA (tel. wł.). Z polecenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu w połowie września odbędzie się konferencja przedsiębiorstw handlowych podległych Ministerstwu Przemysłu i Handlu. Konferencja obradować będzie w pięciu komisjach. Na czele komitetu organizacyjnego stoi dyrektor M. Kalika. Udział w konferencji wezmą przedsiębiorstwa zainteresowanych departamentów Ministerstwa Przemysłu i Handlu, poszczególne centrale handlowe przemysłowe, P. C. H., fundusze aprowizacyjnych oraz przedsiębiorstwa usługowe (PPTe) i Hartwig. [z.a.]

Obowiązek
zgłaszania zasobów
żłomu

WARSZAWA. Minister Przemysłu i Handlu wydał zarządzenie, na mocy którego przedsiębiorstwa i instytucje podległe Ministerstwu Przemysłu i Handlu są zobowiązane zgłosić w Centrali Żłomu do dnia 30 września rb. posiadane zapasy żłomu.

NOWY
Konkurs Piłkarski

KTO WSKAŻE
ZWYCIĘZCÓW

w meczach o wejście do Klasy Państwowej

Każda trafna odpowiedź otrzymuje nagrodę 1000 zł

Stosunek bramek obowiązuje tylko w jednym spotkaniu.

KUPON KONKURSOWY

Rozgrywki w dniu 7 września 1947 r.

Polonia (Byt.) — Wisła
Ognisko — KKS
Polonia (W-wa) — Polonia (Świdnica)
Szombierki — Motor
AKS — Grochów
Czarnia — Tymer
Gedania — Radomiak
Orzeł — ZSK
RKU — Pomorzanie
Garbarnia — LKS
Warta — Czarni
Lublinianka — PKS
Tezka — KKS Olsztyn

Nazwisko i imię
Adres

WARUNKI KONKURSU

W miejsce kropek należy wpisać typowanego zwycięzcę, poza tym należy podać stosunek bramek tylko w spotkaniu Polonia (Byt.) — Wisła. Należy podać wynik ogólny tego spotkania i do przerywy. W pozostałych rozgrywkach stosunek bramek nie obowiązuje. W wypadku przewidywania wyniku nierozstrzygniętego należy wpisać — remis. Za każde trafne rozwiązanie redakcja „Wrocławskiego Kuriera Ilustrowanego” wypłaca 1000 złotych. Każdy Czytelnik może nadesłać dowolną ilość kuponów. Odpowiedzi należy kierować pod adresem redakcji „Kuriera”, Wrocław, ul. Wierzbowa 30, do dnia 6 września włącznie. Decyduje data stempla pocztowego. Na kopercie winno być zaznaczone „Konkurs sportowy”.

Prokuratorzy angielscy zachwyceni
przemysłem ludowym

Na zaproszenie Ministerstwa Sprawiedliwości przyjechali do Śląskiej Prokuratury dwaj prokuratorzy angielscy, znani z procesu w Norymberdze Mr. Johnson i Mr. Shawcross. Goście angielscy zatrzymali się w domu wypoczynkowym Ministerstwa. Towarzyszył im wiceminister Chajm. Podczas swego pobytu w powiecie jeleniogórskim Anglikom zwróciła się na miejscowości i ważniejsze obiekty przemysłowe, oprowadzani przez prezesa Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze.

Goście angielscy byli oczarowani pięknem tej ziemi i szybkim tempem prac nad odbudową gospodarczą i szybką rekonstrukcją.

Na pamiętanie pobytu na Dolnym Śląsku Anglikom otrzymali od ob. Wacława Maliszewskiego, właściciela wytwórni zabawek w Cieplicach, różne zabawki dziecięce oraz artystycznie rzeźbione laski. Wykonanie lasek i zabawek ogromnie podobalo się angielskim gościom i jednocześnie byli zdziwieni tym, że Polacy sami wykonują tak artystyczne przedmioty i dlaczego masowo nie wywożą ich za granicę, gdzie miałyby ogromne powodzenie. Jz.

KOMUNIKAT

W związku z postępującym zagrożeniem budynków w mieście wskutek zniszczeń wojennych i wpływów atmosferycznych mogą zachodzić wypadki wymagające natychmiastowej interwencji technicznej celem zapobieżenia katastrofie.

Jest obowiązkiem zainteresowanych zawiadomienia Resorci Techniczny Nadzór Budowlany, Pl. Solny 16, III p., tel. 32-67 o wypadkach wymagających natychmiastowej interwencji. Zarząd Miejski zorganizował dla tych spraw stałe pogotowie w budynku Resorci Technicznego, przy Pl. Solnym 16. Wprowadzono stały dyżur po godzinach biurowych (godz. 15—20), pok. 202, tel. 32-67 dla przyjmowania zawiadomień ustnych i telefonicznych o groźącym niebezpieczeństwie budowlanym.

Ponadto w wypadkach nagłej potrzeby zainteresowani mogą zwracać się po godzinach urzędowych do prywatnych mieszkańców Inspektorów Budowlanych lub ich zastępców danego obwodu, względnie najbliższej zamieszkałego bez względu na jego kompetencje terenową.

Poniżej podaje się listę Inspektorów Obwodowych Nadzoru Budowlanego z adresami:

1. Insp. I-go Obwodu — inż. Olszewski Leon, ul. Fr. Nulla 3 m 2
2. Z-ca I-go Obwodu — ob. Wołowicz Paweł, ul. Traugutta 47/11
3. Insp. II-go Obwodu — inż. Trzmiel Antoni, ul. Przeskok 6/8
4. Z-ca Insp. II-go Obwodu — ob. Rybicki Maksym, Pl. Starości 18 m. 15
5. Insp. III Obwodu — inż. Rybicki Maksym, ul. Kościuszki 33/1
6. Insp. IV. Obwodu — inż. Pikor Tadeusz, ul. Krzyka 78
7. Insp. V. Obwodu — ob. Sądowski H., ul. Rodakowskiego 12
8. Insp. VI. Obwodu — inż. Kwiatkowski Anat., ul. Ujejskiego 8/2

Obwody powyższe pokrywają się z obszarem Miejskiej Urzędów Obwodowych (M. U. O.).

Dla niesienia technicznej pomocy jest czynne przy Nadzorze Bud. pogotowie budowlane, którego zadaniem jest niesienie pomocy technicznej w wypadkach zagrażających bezpośrednio bezpieczeństwu.

W razie zaszle katastrofy zaważenia się budynku lub jego części należy natychmiast zawiadomić Straż Pożarną miejscowy Komisariat MO, niezależnie zaś od tego — i Nadzór Budowlany w sposób wyżej określony.

Dyrektor Resorci Technicznego
(—) inż. Ryba Michał

CENTRALA TEKSTYLNA

Hurtownia we Wrocławiu, ul. Rzeźnicza 1,
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót remontowych (roboty murarskie, blacharskie, stolarskie, malarskie, naprawa instalacji wodociągowej, kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania oraz roboty elektrotechniczne) w Domu Towarowym Centrali Tekstylny we Wrocławiu, ul. Ruska 47.

Podkłady kosztorysowe oraz informacje otrzymać można w Wydziale Gospodarczym Centrali Tekstylny we Wrocławiu, ul. Rzeźnicza 1. Jamże należy składać oferty z podaniem terminu wykonania robót w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na remont Domu Towarowego Centrali Tekstylny, przy ul. Ruskiej 47” do dnia 10. września 1947 r. do godz. 10. Otwarcie ofert odbędzie się w powyższym terminie.

Ofertę zobowiązani są przedłożyć list gwarancyjny (zabezpieczenie wadium przetargowego) Banku Handlowego lub Banu Spółek Ziemskich z jednoznacznie terminem wykonania, w wysokości 1% sumy ofertowej. Centrala Tekstylna w Hurtowni we Wrocławiu — zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferty, podzielenia robót na kilku ofertantów jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez poniesienia jakichkolwiek odszkodowań. (3100)

Wrocław, dnia 27. 8. 1947 r.

Dyrekcja Hurtowni

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Zakładów Komunikacyjnych m. Wrocławia ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie stolarki zewnętrznej w budynku dyrekcyjnym przy ul. Tramwajowej nr 2 we Wrocławiu.

Słpe kosztorysy otrzymać można za zwrotem kosztów w Wydziale Budowlanym Zakładów Komunikacyjnych m. Wrocławia przy ul. Słowiańskiej 16/18 pokój nr 14.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem: „Oferta na wykonanie stolarki zewnętrznej w budynku dyrekcyjnym Z. K. m. W. przy ul. Tramwajowej nr 2 we Wrocławiu”, należy składać w Dyrekcji Zakładów Komunikacyjnych m. Wrocławia pokój nr 14 do dnia 10. 9. 1947 r. godz. 12-tej, po czym nastąpi otwarcie ofert.

Wadium w wysokości 35.000 zł należy złożyć w kasie Z. K. m. W. a kwit dołączyć do oferty.

Dyrekcja Z. K. m. W. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania ponoszenia, jakichkolwiek odszkodowań.

Wadnia nieprzyjętych ofert, zwrócone będą najpóźniej w terminie 7-u dni od otwarcia ofert.

Dyrekcja Zakładów Komunikacyjnych
m. Wrocławia

OGŁOSZENIA

Warsztat samochodowy inż. M.

Warsztat samochodowy inż. M. Olesiński, Wrocław, ul. R. Traugutta 97, wykonuje remonty generalne silników, szlifowanie cylindrów oraz wszelkie roboty mechaniczne. (3092)

Warsztat krawiecki Jakubowski Adek, Legnica, Rycka 26. (3098)

Biuro Transportowe „Gigant” — Wrocław, ul. Pomorska 7, tel. 195. (2884)

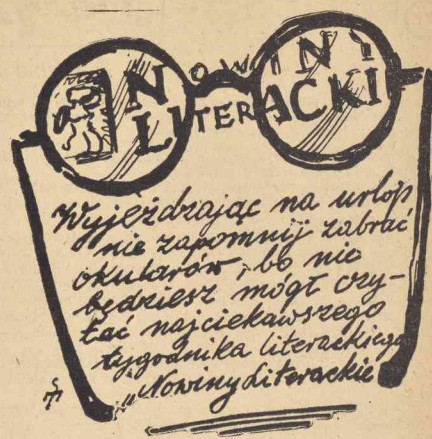
Baloni dziecięce poleca wytwórnia „Delmina”, Warszawa, Wolska 53/49. (3045)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam skradziony dowód osobisty wydany w Chorzowie, odcinek zameldowania, Szajek Stefania, Legnica, Daszyńskiego 53. (3099)

Unieważniam zgubiony odcinek zameldowania, Wrocław, Karłowice, na nazwisko Ciechanowska Janina. (3116)

Unieważniam odcinek zameldowania na nazwisko Blichman Abraham, Zabkowice. (3103)



Unieważniam zagubione wzgl. skradzione dokumenty: zaświadczenie z RKU Zamość, dowód osobisty (kenkarta), świadectwo ukończenia szkoły rolniczej, odcinek zameldowania, kartę rejestracyjną na motorower „Sachs” Nr 2044 metryka urodzenia i metryka ślubu na nazwisko Piskorski Edward ul. Głogowczyka 29. (3115)

Poszukiwany jest Ryszard Koldra, zamieszkały przed powstaniem w Warszawie Orla 10 (w czasie okupacji zatrudniony w Brun-Werke) w sprawie wszczętych kroków rozwodowych przez Jadwigę Frej. Wiadomości proszę kierować: Warszawa, Poznańska 5—21. (2873)

Unieważniam skradziony dokument repatriacyjny na nazwisko Ojwental Izak. (3040)

Unieważniam książkę, pracy odcinki wymeldowania wydane Lidzbarku Warmińskiego, świadectwo osy na nazwisko Michałowski Józef, zamieszkały Zabkowice Śl. (3104)

Unieważniam kartę RKU Kielce, kenkarta, nazwisko Nowak Edmund, zamieszkały Zabkowice Śl. (3105)

Unieważniam odcinek zameldowania, kartę RKU, nazwisko Banciak Piotr. Zamieszkały Bychno. (3106)

„Wrocławski Kurier Ilustrowany” Wydawca: Spółdzielnia Wyd. Wiedza”. Adres Redakcji i Administracji: Wrocław, Wierzbowa 30, telefon 623 i 117. Konto PKO VIII 183. Redaktor: Bronisław Winnicki. Drukarnia „Wiedza” Wrocław. F 1943

Świat ILUSTRACJI



Podobnie, jak i u nas, tak i w Turcji zmodernizowano młodzież do pracy przy żniwach. Jak widać na zdjęciu młode Turczynki nawet przy pracy w polu nie rozstają się z kapelusami.

Na Malajach połów ryb wygląda dosyć oryginalnie. Nie każdy zdecydowałby się wyciągać sieć z wody stojąc w takiej małej łódce, wywrotnej.



Coupé okropności

Jechał sobie kiedyś do Chicago z New Yorku niejaki mister Pulman i męczył się okrutnie. Bo chciał mu się spać, a usnąć na siedząco nie mógł. I wtedy wpadł na genialny pomysł, aby w wagonach urządzić łóżka.

W ten sposób powstały wagony sypialne czyli sleepingi krążące w pięknych „pulmanach” po wszystkich liniach świata.

Wagony sypialne są luksusem i rozkoszą turystów. Są też zbawieniem słabych i zmęczonych. Ale nie u nas. Bo wozy sypialne „Orbisu” to coś pośredniego pomiędzy loterią a „beczką śmiechu” z ogrodu sto pociech. A może beczką rozpacz?

Normalny sleeping drugiej klasy posiada dwa miejsca sypialne, toaletkę do mycia i jest wygodny. Trzeciej klasy liczy miejsc cztery i jest już mniej wygodny ale można w nim jechać i spać.

Natomiast orbisowskie sypialniaki mają pięć miejsc i są tak wąskie jak pułapka na myszy.

Miejsca w nich dzielą się na: złe, fatalne i okropne. Złe są środkowe, fatalne są dolne, bo cały ciężar „niepachnącej aury” tam właśnie opada, zaś okropne jest miejsce piąte na trzeciej kondygnacji.

Żeby tam się dostać trzeba być wytrawnym alpinistą, a poza tym spać należy zwinionym w krążek i lekko przypłaszczonym. Bo to miejsce jest z powodu krągłości dachu wiele krótsze od innych i tworzy szczyt między półką i dachem.

Owa różnorodność miejsc stwarza uroczą loteryjkę i krzewi wśród podróżnych zamiłowanie do hazardu. „Beczka śmie-

chu” zaczyna działać, kiedy podróżni szukają swych miejsc.

Zawsze jest pomieszana pleć z płcią oraz kilka biletów sprzedanych podwójnie. Ten drobniarz choć niewielki stwarza rozkoszną atmosferę awantur z funkcjonariuszami „Orbisu”.

Rozbieranie się w wąskiej szelce pomiędzy łóżkami przypomina walkę o życie w zasypianym schronie. Wszyscy się miotają, szarpia i potracają. Niektórzy mówią „pardon”, większość oddaje sąsiadowi na odlew. Bywają ofiary.

Kiedy pasażerowie się rozbiorą, przez chwilę patrzą na siebie podejrzliwie, po czym każdy swą garderobę wiesza sobie przed nosem. Wtedy „coupé” przypomina kupę ciuchów na szaberplacu.

Alle najgorzej jest z wchodzeniem do łóżka. Ci z dołu wchodzić lekko i łatwo, po czym się w duchu nabijają z tych drugich. Ale to trwa krótko, bo ci drudzy rąco wskazują na ich łóżka, depcząc im pościel i członki wystające.

Alle najstraszniejszym jest ten piąty. Bo żeby się dostać pod sufit nieszczęśny facet musi deptać nogą po dwóch kondygnacjach trapiąc ludzi w drobny mak. Jak nadejście na ucho to się liczy dobrze.

Jedno tylko trzeba zapisać na dobro orbisowskich sypialniaków: to łóżka. Są tak wąskie i tak twarde, że mowy nie ma o jakichś sprośnych myślach nawet w towarzystwie mieszanym.

A poduszeczki wypchane pewno wódkami przypominają nieustannie groźne memento: „kiedyś wszystko się kończy”. Nawet czarna podróż w sleet pingu. Chrtan



Portugalskie kobiety pracujące w porcie lizbońskim przy wyladowywaniu barek rybackich noszą towar na głowie. Należałoby spróbować czy ten sposób jest praktyczniejszy.

Stefanek 14-cie LAT

Powieść współczesna

Na pogrzeb ojca p. Bojanowskiego wybrała się jego koleżanka biurowa p. Cichoniowa w towarzystwie swej przyjaciółki, malarki Łodygowskiej.

Oto pewnego dnia przyszedł do jej pokoju jak dawniej i jak dawniej, nawiązał rozmowę o polityce.

— Czy wie pani, że trzyletni plan gospodarczy zupełnie nie przewiduje naszej działalności? Ani nawet nie wspomina o Centrali Przemysłu Artystycznego?

— Nie ma w tym nic dziwnego — odpowiedziała spokojnie pani Maria. — Trzyletni plan gospodarczy był układany przed powołaniem do życia Centrali Przemysłu Artystycznego. A ponieważ Centrala nie będzie instytucją deficytową, a nawet wręcz przeciwnie, wzmocni dochodowość przemysłu ceramicznego i włókienniczego, podniesie eksport wytworów sztuki artystycznej, a więc będzie raczej czynnikiem dodatnim w ogólnym bilansie planu trzyletniego.

— O to mi właśnie chodzi! — wykrzyknął Bojanowski. — A więc jest ukryta pozycja dochodowa, o której się nie pisał!

— Niech pan nie zapomina, że trzyletni plan gospodarczy w tej formie, w jakiej został ogłoszony, może jeszcze ulec poważnym zmianom. Te zmiany mogą też pójść w obu kierunkach. Może się okazać, że któraś z pozycji eksportowych nie wykaże takich dochodów, jakich się państwo spodziewa, a inna wręcz przeciwnie — może się okazać bardzo dochodowa. Przecież zapotrzebowanie gospodarcze granicy niewątpliwie zmienia się w ciągu tych trzech lat...

— A właśnie! A tego się otwarcie nie przewiduje! I ja pani powiem: to będzie tak... Jeżeli jakaś gałąź eksportu wykaże niespodziewaną deficytowość, to będzie się podnosić z tego powodu wielki zgiełk, ale dochodowość, nie przewidziana planem, ukryje się przed społeczeństwem, aby mieć podstawę do zaciągania nowych pożyczek, nowych podatków i w ogóle nadprogramowych obciążeń...

I tak dalej i dalej tokował w tym sensie, podczas gdy Cichoniowa, nie patrząc na niego, jak dawniej — myślała:

— A już najwięcej to z ciebie ściąganie ten rzad... Ty będziesz jedną z najważniejszych pozycji dochodowych planu trzyletniego... Ty i tobie podobni pracownicy ludzie, którzy tak wiele ze siebie dają. Eh! Mój Boże! Poco żeś ty obdarzył inteligencją taki słaby charakter?

A gdy tak rozmyślała, nieśluchojąc oczywiście „wnikliwych” i „głębokich” analiz społeczno-gospodarczo-politycznych, jakie roznosił przed nią Bojanowski — zorientowała

się nagle, że on z właściwą sobie lekkością przeskoczył na zupełnie inny temat, bo nagle usłyszała:

— „ot na przykład choćby „Wesele”. Widziałem je już w kilku inscenizacjach, ale z panią bardzo chętnie zobaczyłbym je w tej naszej „kameralnej” operze. Co pani na to?”

— Czasu mam mało... A poza tym, jak sobie pomyśle, że trzeba by bilety wydobywać przez Związek — to mi się nie chce. Ja zawsze należałam do Związku nie po to, żeby z niego wydłubywać te wszystkie korzyści, jakie on daje, ale raczej pomóc innym przez to moje należenie.

— Ach! Nie! Nie brałbym biletów i ja ze Związku! Wprost bym wziął z kasy i poszlibyśmy. Niechże się pani da namówić, bo i po co ma pani tak siedzieć w tym swoim „zageszczonym” mieszkaniu?

Namawiał tak serdecznym tonem, że Cichoniowa już nie wiedziała jak się wykręcić. Może przez chwilę wydała się jej, że wracają dawne dobre między nimi stosunki, może jeszcze nie wywietrzała z niej dawna dla Bojanowskiego sympatia, dość, że po długim namyśle odpowiedziała:

— Owszem, pójdę...

— No widzi pani! — zawołał niemal z triumfem Bojanowski. — Przecież dała się pani namówić! A więc dziś po biurze pójdziemy sobie gdzieś na obiad, a po tym do teatru. I tak już chyba niewiele mi dni zostało. Którego dziś mamy?

— Jakto niewiele? Nie rozumiem...

— No, przecież pierwszego odejść z biura...

Zapanowało dość przykre milczenie, które dopiero po dłuższej chwili przerwała Cichoniowa:

— Wiedzi pan, że nie zdecydowałam na inną pracę?

— Kto pani powiedział? Owszem. Mam już dość dużą plikę wzorów nawet wielobarwnych.

— No i nie pan nie mówi? — rozpromieniała się Cichoniowa. Niechże pan pokaże:

— Nie nadczykownego. O! tak sobie wzorki, jakich pani dostaje setki co dzień — tłumaczył się, niby zażenowany jej zainteresowaniem. — Ale pokażę może...

Jakoż po niedługiej chwili przyniósł plikę rysunków i położył je przed Cichoniową.

Kwalifikatorka zaczęła je przeglądać i — nagle poczuła się tak, jakby sięgnęła do kieszeni, znalazła tam rupiech...

Wszystkie te wzory bowiem były bezwzględnie żerznięte z pewnego wydawnictwa, które nie tylko znała doskonale, ale również miała u siebie w domu, żeby w razie potrzeby udo-

wodnić plagiat, gdyby którykolwiek z artystów na to się odważył.

I trzebaż tego pecha, że pierwszym, który się posunął do takiej metody — był właśnie pan Henryk Bojanowski. A jego wzory były „pierwszą próbą” współpracy z Biurem Wzorów.

Faktem tym poczuła się tak zaskoczona, że w pierwszej chwili nie wiedziała, co ma powiedzieć: czy pochwalić wzory, że owszem, ładne są, a jak na pierwszą próbę, to nawet bardzo ładne, czy wygarnąć od razu całą prawdę?

Żeby mieć czas na odpowiedź, udawała, że bardzo uważnie przygląda się każdemu z tych wzorów, niektóre odsuwała na odległość ręki, przymruzała oczy, jakby chciała ocenić całość rysunku w zmniejszeniu lub zwiększeniu, ale w myśli aż się w niej wszystko gotowało.

Wiedząc dlatego namawiała ją na obiad i na teatr, dlatego uważał za stosowne przyjść i zabawić ją rozmową na dawny sposób prowadzoną. A teraz siedzi sobie naprzeciwko niej i choć w ordynarny sposób oszukuje ją, ma tak spokojną minę, jakby nigdy nic...

A na dobitek wszystkiego — pan Henryk zaczął mówić:

— Jeżeli nasz znaczek jest naprawdę oszczędny, to sadzę, że powinien pozostawić mnie na dawnych warunkach. Przecież za te rysunki według naszych taks należałoby zapłacić znacznie więcej, niż wynosi moja miesięczna pensja... Czy nie uważa pani, że byłoby to dla biura oszczędniej?

Alle Cichoniowa nie odpowiedziała. Zastanawiała się w tej chwili nad tym, czy on świadomie dał jej te żerznięte z książek wzory, jako swoje kompozycje artystyczne, czy może...

Alle dawny wielbiciel w tej sprawie szybko wyprowadził ją z błędu, bo nagle, zapytał:

— Co pani sądzi o poziomie tych rzeczy?

— Nie wiem co panu powiedzieć... — bąknęła po namyśle.

— Zdaje mi się, że gdzieś te motywy widziałam...

— Możliwe. Nie ma takiego motywu, którego by nie można przykleić do takiej, czy innej widzialnej całości. Zapewniłam panią jednak, że oryginalność tych wzorów — wskazał dumnie na plikę rysunków, leżących przed nią — nie może ulegać najmniejszej wątpliwości.

To oświadczenie było już wprost straszne. Nie pozostawało nic innego, jak tylko wstać, wziąć całą plikę w jedną rękę, drugą przytrzymać go za wylizaną czuprynę i wytrząsać po bezczelnej facjacie, ile tylko wlezie tymi własnymi rysunkami.

— On mnie uważa za idiotkę, która niczego w życiu nie widziała — pomyślała pani Maria — niczego nie rozumie i na niczym się nie zna.

To było ogromnie upokarzające. Dopiero teraz zrozumiała, że jeżeli kiedykolwiek myślała o tym, że ten człowiek może być jej mężem — to myśli takie powinna raz na zawsze wykreślić z pamięci, bo to jej będzie tylko wstyd przynosiło, a w żadnym wypadku nie przyniesie korzystnej zmiany życiowej.

I trzeba było takiego panowania nad sobą, jakie zawsze cechowała panią Marię Cichoniową, żeby odpowiedzieć spokojnie:

— Niech mi pan te wzory zostawi — muszę się nad nimi zastanowić.